

# Słowa Stalina

są przestrogą i ostrzeżeniem dla amerykańskich podżegaczy wojennych - stwierdza prasa świata

Z RÓŻNYCH stolic napływają nadal wiadomości o potężnym wrażliwym, jakie wywołały tam odpowiedzi Generalissimusa Stalina na pytania korespondenta „Prawdy”.

Cytujemy poniżej część tych doniesień.

Londyn: dziennik „Daily Worker” pisze m. in.:

„Fakt, że nie istnieje już monopol w dziedzinie bomby atomowej powinien być przestrogą i hamulcem dla amerykańskich maniaków wojennych”.

Bruksela: dziennik „Drapeau Rouge” pisze:

„Ponieważ zbrodniarze mówią z zimną krwią o swych zamiarach opanowania świata przy pomocy broni atomowej — Stalin ostrzega, że w obliczu takiej groźby Związek Radziecki nie pozostanie bezbronny”.

Sztokholm: dziennik „Arbetartidningen” stwierdza:

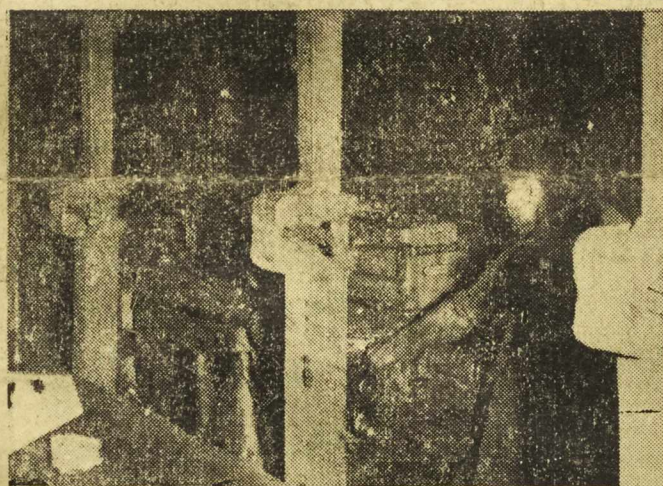
„Oświadczenie Stalina jest pokojowe i pełne siły”.

Kair: dziennik „Al Misyri” pisze:

„Imperialiści amerykańscy powinni obecnie wiedzieć, że Rosja gotowa jest spotkać ich w pełnym uzbrojeniu”.

Delhi: dziennik „Hindustan”

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)



## Rozpoczniemy produkcję nie wytwarzanych dotychczas w Polsce ciężkich maszyn i agregatów

W pomorskich zakładach budowy maszyn obok pracujących pełną parą działów produkcji, rosną nowe olbrzymie hale. Wybudowane zostaną m. in. nowoczesne hale — montażowa i mechaniczna, w których już w przyszłym roku ruszy produkcja wielkich agregatów.

Nowo wybudowana odlewnia żeliwa, gdzie przystąpią już do montażu urządzeń, potroi dotychczasową produkcję półfabrykatów — a centralna kotłownia i kompresownia, dostarczą rozbudowanemu zakładom potrzebnej energii cieplnej.

Już w przyszłym miesiącu przekazana zostanie do użytku załogi produkcyjnej nowoczesna modelarnia. Trwają ostatnie prace przy montażu urządzeń wielkiej rozdzielni elektrycznej.

W okresie Planu 6-letniego zakłady zwiększą przeszło dwukrotnie produkcję i wytwarzać będą nie produkowane dotychczas w kraju ciężkiego typu maszyny i agregaty, niezależnie od przemysłu w dużej mierze od importu.

W pobliżu zakładów wybudowane będzie wzorowe osiedle robotnicze.

# SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 267 (1763)  
Wydanie ABC

Środa, 10 października 1951 r.

Dziś 6 stron  
Cena 15 groszy

## Załogi 300 zakładów pracy

podjęły wczoraj zobowiązania październikowe

Górnicy, hutnicy, stoczniowcy, włókniarze, chłopi wzmoczną pracą czcżą 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji

Zobowiązania październikowe napływają ogromną falą. Obejmują one zakłady wielkie i małe, spółdzielnie produkcyjne i gromady indywidualne, przedsiębiorstwa budowlane i urzędy. Dnia 9 bm. o podjęciu zobowiązań zameldowały załogi blisko 300 zakładów pracy.

Załogi budujące nowe kopalnie węgla „Ziemowit” i „Wesoła II” podjęły zobowiązania, które znacznie przyspieszą oddanie tych kopalni do użytku.

**20 TYS. TON WĘGLA PONAD PLAN DA „ZABRZE-WSCHÓD”**  
W kopalni „Zabrze-Wschód” do czynu stało się już 1235 górników. Wysokie przekroczenie norm wydobycia, zadeklarowane przez załogę przyniesie 20 tys. ton węgla ponad plan.

3.000 ton węgla ponad plan z kopalni „Wanda-Lech”, 3.000 ton węgla dodatkowo z kopalni „Czerwona Gwardia”.

Przeszło 200 indywidualnych i zespołowych zobowiązań górników kopalni im. Dymitrowa — oto nie-które z napływających nowych zobowiązań górników.

### HUTNICZY ZWYCIĘSKO REALIZUJĄ SWE ZOBOWIĄZANIA

Współzawodnictwo październikowe hutników tylko w woj. katowickim przysporzy gospodarce narodowej ok. 10 mln. zł. M. in. stalownicy huty „Bobrek” postanowili każdy wytop przeprowadzić szybciej, a średni czas wytopu skrócić o 30 minut. Zobowiązanie załogi tej huty przyniesie łącznie 1.488 tys. zł. oszczędności.

Jednocześnie z meldunkami o (Ciąg dalszy na str. 2-giej)

### POTEM słyszy, że ziemia za jego plecami zadrzęła.

Błysnęły bagnet, rozległo się potężne „hura”. To jego towarzysze z batalionu imienia Dąbrowskiego idą do przeciwnatarcia.

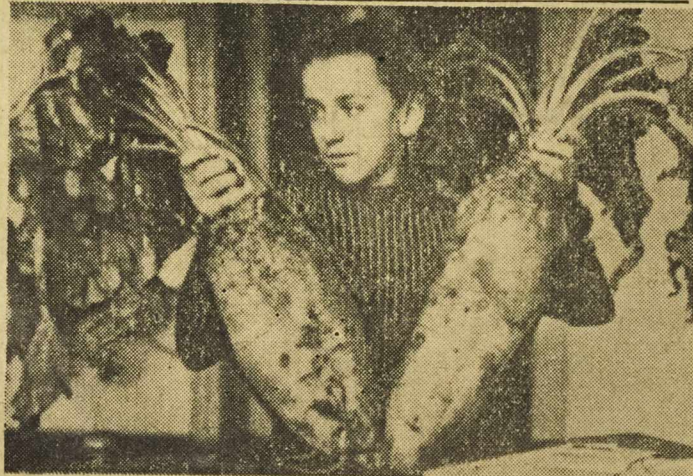
Faszyści zrywają się w śmiertelnym przerażeniu i podnoszą ręce do góry.

Szeroką falą pędzą „Dąbrowszczacy” i Wiosł z batalionu imienia Garibaldi’ego...

**O walkach Brygady Międzynarodowej w obronie Madrytu dowiedzą się nasi Czytelnicy z noweli Hansa Marchwitz p. t.:**

## „Araganda”

której druk w tłumaczeniu Józefa Brodzkiego rozpoczynamy w „Słowie” już za dwa dni.



## Po usłyszeniu słów Stalina

będziemy pracować jeszcze ofiarniej dla ojczyzny i pokoju — mówią polscy robotnicy, chłopi i inteligenci pracujący

Z CAŁEGO kraju napływają wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa, wyrażające radość z ogromnego wzmocnienia obozu pokoju, jakie stanowi oświadczenie Generalissimusa Stalina w sprawie broni atomowej.

Eugeniusz Suwor, czolowy traser Wrocławskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych, realizujący już zadania 5 roku Planu 6-letniego, stwierdza:

„Bron atomowa w rękach Związku Radzieckiego to wzmocnienie pokoju, to dla nas zachęta do jeszcze lepszej pracy nad budową socjalizmu w Polsce, nad rozwojem naszego Ziem Zachodnich”.

Kazimierz Brandys, znany literat mówi:

„Oświadczenie Stalina, które wzbudziło panikę wśród zwolenników trzeciej wojny światowej — przysparza silny miliony ludzi dobrej woli, walczących o pokój dla świata i rzucając strach na wroga ludzkości — wzmacnia nadzieję jej obrońców”.

Józef Witek, malarz, chłop, prezes zarządu gminnego ZSCh w Polkowicach, w woj. zielonogórskim oświadczył:

„Słowa Wielkiego Stalina mają dla nas doniosłe znaczenie — przypominają one podżegaczom wojennym o potęgę obozu pokoju, są ciosem dla ich szaleńczych planów — ogromnie wzmacniają sprawę pokoju”.

Maria Pótorak, tkaczka z Dolnośląskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Dzierżoniowie, obślugująca 32 krosna mówi:

„Towarzysz Stalin, rzucił narodom świata spokojne słowa prawdy. Są to słowa o potęgę obrońców pokoju i nie dziwnego, że wywołały one panikę wśród podżegaczy wojennych, a radość wśród nas — milionów ludzi pracy”.

W wielu częściach Polski akcja wykopów ziemniaków została zakończona. Robotnicy śpieszą się, aby przed nadejściem przymrozków, zabezpieczyć odpowiednio wykopane ziemniaki. — Na zdjęciu: Robotnicy PGR Parzęczewo w woj. poznańskim przodownik pracy, wykonujący przeciętnie 140 proc. normy, Wojciech Spychała i Michał Spychała, osiągający około 110 proc. normy, przy kopcowaniu ziemniaków kwalifikowanych. CAF — fot. Nowosielski

## 12 bm. w rocznicę bitwy pod Lenino naród polski uroczystie obchodzić będzie Dzień Wojska Polskiego

12 PAŹDZIERNIKA w rocznicę bitwy pod Lenino naród polski uroczystie obchodzić będzie Dzień Wojska Polskiego, manifestując swą nierozważalną więź z ludowym wojskiem, stojącym na ugięciu na straży naszego pokojowego budownictwa. W dniu tym zmanifestujemy również uczucia gorącej wdzięczności i miłości do armii wyzwolicielki — Armii Radzieckiej, na której wzorach uczył się nasz żołnierz.

W przededniu rocznicy 11 bm. odbędzie się w Teatrze Polskim w Warszawie centralna akademia, a ulicami miasta przeciągnie, capstrzyk.

12 października nastąpi odsłonięcie płyty na mogile bohaterów wojny — poety, kapitana Lucjana Szenwaldy.

13 października w jednej z sal Teatru Narodowego zostanie otwarta wystawa, obrazująca rozwój i osiągnięcia Wojska Polskiego.

Z okazji Dnia Wojska Polskiego przybywają do stolicy sportowcy ATK — drużyny bratniej armii czechosłowackiej. W dniu 12 października bokserzy ATK spotkają się z pięściarzami CWKS, a 14 bm. na Stadionie WP rozegrany zostanie mecz piłki nożnej ATK — CWKS.

Piękne okazy buraków półcukrowych „Eckendorf”. Wyhodowano je przy Państwowym Liceum Mechanizacji Rolnej w Wołowie. Waga tych „olbrzymów” waha się między 6—9 ka

**Jeśli pragniesz pokoju wypowiedz się na ten temat w Konkursie-Ankiecie ogłoszonym przez WKOP**  
pt.: „Mój stosunek do dzisiejszych Niemiec”

Z Wałbrzycha Sycowa Legnicy Jeleniej Góry Polanicy donoszą reporterzy „Słowa” o zobowiązaniach świata pracy Dolnego Śląska ku uczczeniu 34 rocznicy Wielkiego Października

PIERWSI na apel załogi Fabryki Samochodów Osobowych na Zeranu odpowiedzieli w Wałbrzychu górnicy. Liczba deklaracji zgłaszanych przez załogi wałbrzyjskich zakładów pracy jest poważna i stale wzrasta. — Damy więcej węgla... obuwia... konstrukcji stalowych, kalki ceramicznej — mówią deklaracje. Nie brak wśród nich zobowiązań o podniesieniu jakości fabrykatu, o zwiększeniu oszczędności. Wałbrzych daje potężny wkład pracy — uroczystości święci zbliżająca się 34 rocznicę Wielkiego Października.

### WYDAJNOŚĆ PRACY WZROŚNIE O 30 PROC.

W WAŁBRZYJSKICH Zakładach Graficznych „Kalkomania” pierwsi na apel Zeranu odpowiedzieli młodzieżowcy. (Dalszy ciąg na str. 2-iej)



W Zdzieszowicach rozpoczęły produkcję nowe, potężne Zakłady Koksochemiczne. Na uroczystość otwarcia przybył minister Górnictwa Nieszporek, wiceministrowie: Salcewicz, Szczeniowski i Krupiński oraz sekretarz KW w Opolu Nowak. W czasie uroczystości minister Rydzarz Nieszporek dokonał dekoracji najwyższymi odznaczeniami państwowymi czołowych budowniczych nowej koksowni. Na zdjęciu: minister Nieszporek dekoruje montera czechosłowackiego Wacława Hara-bowskiego Srebrnym Krzyżem Zastugi. CAF — fot. Kondracki

# Słowa Stalina są przestroga i ostrzeżeniem dla amerykańskich podżegaczy wojennych — stwierdza prasa światowa

(Dokończenie ze str. 1-szej)  
Times w artykule wstępnym pisze:

„Stalin stanowczo stwierdza, że Związek Radziecki nie żywi żadnych agresywnych zamiarów przeciwko Stanom Zjednoczonym”.

Sofia: w dzienniku „Rabotniczesko-Dzielo” czytamy: „Słowa stalinowskie wnoszą uspokojenie do napiętej atmosfery międzynarodowej, dodają nowych sił potężnemu ruchowi bojowników o pokój”.

PEKIN. Dziennik „Gundzendzi-bao” pisze m. in.:

„Po porażkach w Korei Truman i inni podżegacze wojenni grozili, że użyją bomby atomowej przeciwko ludności cywilnej. Jednakże obecnie, po wypowiedzi Stalina, groźby te nikogo nie zastraszają”.

BERLIN. Demokratyczna prasa niemiecka w dalszym ciągu komentuje historyczną wypowiedź Józefa Stalina w sprawie broni atomowej.

„Słowa Józefa Stalina — stwierdza „Neues Deutschland” — wyrażają zastrzeżenia amerykańskich siewców wojny instrument szantażu i presji wobec miłujących pokój narodów. Marzenia amerykańskich monopolistów o opanowaniu świata okazały się fantastycznymi iluzjami, pozbawionymi wszelkich podstaw”.

## Nowa prowokacja władz francuskich w Poryżu Aresztowano Henryka Korab-Kucharskiego przewoźnika obrony Stowarzyszenia Obrony Granicy nad Odrą i Nysą

Paryż 10.10.

W dniu w Berlinie odwetów niemieckich do przygotowania agresji przeciwko granicy na Odrze i Nysie, oraz odbudowy hitlerowskiej Rzeszy, w Paryżu aresztowany został Henri de Korab — przewodniczący francuskiego Stowarzyszenia Obrony Granicy na Odrze i Nysie, dziennikarz. Aresztowany jest obywatel francuskim, Polakiem z pochodzenia. Jego polskie nazwisko brzmi: Henryk Korab-Kucharski.

Korab-Kucharski został pod zarzutem „utrzymywania kontaktów z obcym państwem i prowadzenia działalności mogącej szkodzić dyplomatycznej i wojskowej sytuacji Francji”.

Wraz z nim policja francuska aresztowała 6 członków stowarzyszenia, obywateli francuskich polskiego pochodzenia, a wśród nich znaną malarzkę Halicką, wdowę po słynnym malarzu Marcousis. Osoby te zostały zwolnione i odpowiadać będą z wolnej stopy.

Stowarzyszenie Obrony Granicy na Odrze i Nysie jest legalnie działającym i zarejestrowanym w władzach francuskich i stowarzyszeniem działającym w skłupieniu Francuzów polskiego pochodzenia.

Gwidon Miklaszewski

## Nasza Jadzia

— Jadziu, przestań już wreszcie z dwoma ciętymi pytaniami! Gdy miałem tyle lat, co ty, nigdy o nic nie pytałem!  
— A szkoda, wujku, umiałbyś teraz na moje pytanie odpowiedzieć!

# Wzmożemy siły naszej ojczyzny — mówią ludzie pracy w Polsce komentując słowa Stalina

## na masowych zebraniach w całym kraju

NARÓD polski jest przeobrażony świadomością, jak ogromnym wkładem w sprawę pokoju na świecie są słowa Józefa Stalina. W całym kraju w dalszym ciągu odbywają się masowe zebrania, na których wypowiedzi Generała Stalina jest żywo komentowana.

## W Czynie Październikowym ludzie radziecy dają ponadplanową produkcję wielomilionowej wartości

Moskwa, 10.10.

Ze wszystkich republik Związku Radzieckiego sukcesach produkcji o nowych nadchodzących radzieckich, którymi naród radziecki wita zblizajacą się 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Zaloga zakładów materiałów budowlanych w Nowosybirsku, która zobowiązała się do 1 grudnia br. zakończyć roczny plan, przedterminowo wykonała zamówienia na betoniarce dla stalinogradzkiej elektrowni wodnej. Ponad 10 wielkich betoniarzek wyprodukowano z zaoszczędzonych surowców.

W pierwszych szeregach współzawodnicząco i godnie uczczenie zbliżającej się rocznicy kroczą pracownicy przemysłu naftowego Baku. Wiele złóż wydobywa już ropę naftową na poczet planu grudniowego.

Praga, 10.10.

W CAŁEJ Czechosłowacji rozwinięto się współzawodniczo przedpaździernikowe. Robotnicy zakładów „Tatra” w Pradze zobowiązali się wykonać roczny plan produkcyjny do 7-go listopada br. oraz podać do końca roku ponadplanową produkcję wartości 120.000.000 koron.

Bukareszt, 10.10.

ZALOGA kombinatu „Sowrom-metal” osiągnęła we współzawodniczo przedpaździernikowym poważny sukces produkcyjny, dając państwu około 10.000 ton surowców ponad plan. Górnicy zagłębia Walia-Zului wydobywają już węgla na poczet 1952 r.

## Krótkie wiadomości z kraju

Z Berlina powróciła — z uroczystości święta narodowego NRD — delegacja Rządu RP w osobach: wicepremiera Hilarego Chelchowskiego, przewodniczącego ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczej — Zygmunta Krywanińskiego oraz literatki Marii Jarochońskiej.

Ukazał się obszerny, liczący ponad 250 stron druku, numer wydawanego przez Min. Kultury i Sztuki „Poradnika Światłowego”, poświęconego akcji pogłębienia i popularyzacji przyjaźni kulturalno-oświatowej naszych światłi.

Wystawie Przemysłu Drobnoego i Rzemiosła w Poznaniu zwiedzilo dotychczas ponad 80.000 osób. Na terenie kermaszowym sprzedano towarów wartości 1.600.000 zł.



CZOŁOWYCH oddział polskiej — na liczących masówkach manifestują swą wolę pomnożenia sił obozu polkoju.

Zaloga kop. „Katowice” gorącymi oklaskami przyjęła słowa Brunona Poloka: „Nlech dobrze zastanowić się Adenauera i Schumachera. Słowa Józefa Stalina są dla nich przestroga. Otrzęwają one również wleau ludzi w Niem czech zachodnich obalawstwach przez propagandę imperialistyczną”.

Pragnąc spotęgowania sił Polski Ludowej i światowego obozu polkoju, zaloga kop. „Katowice” postanowiła wezwać kop. „Kleofas” do współzawodnicstwa o podniesienie wyników wydobywania.

RÓWNIEM hutnicy z ożywieniem i radością dyskutowali nad wypowiedzią Józefa Stalina.

W NOWEJ HUCIE

W Nowej Hucie na samorzutnie zorganizowanych masówkach budowniczo 6-letniego masówkowego obiektu Planu 6-tego mówią o głębokiej radości i wielkiej ufności, jaką napełniły ich słowa Józefa Stalina.

Wielokrotna przodownica pracy z PPRK Nr. 9 Albina Jesiorek powiedziała: „Ci, co ustalowali zahamować rozwój naszego kraju, straszny są bombą atomową — przeszkoda. A my będziemy jeszcze oflarniej pracować nad budową potęgi naszej ojczyzny”.

STALIN — pokój — skandowała na masówce zaloga wroclawskich zakładów przemysłu odciezkowego. Przemawiało wielu robotników i robotnic.

Maria Szyszko, która w Czynie Październikowym postanowiła wykonać 135 proc. normy mówi krótko:

„Przemówił Wielki Stalin, jego słowa, to potężny cios w ludobójcze zamary podłych morderców ludu koreańskiego. Te słowa poprzemy kraci, która umacnia pokój”.

NA TERENIE całego wybrzeża odbywają się liczne zebrania w zakładach pracy i instytucjach. Przekładając się one w żywiołowe manifestacje na cześć przyjaźni polsko — radzieckiej.

Burliwymi oklaskami i okrzykami na cześć Józefa Stalina przyjęli robotnicy warsztatów naprawczych PKP w Gdańsku słowa swego towarzysza pracy Cieśliska.

„Wypowiedź towarzysza Stalina napawa nas wiarą w zwycięstwo sił polkoju. Pragnę zwiększyć swój udział w walce o pokój i socjalizm w przededniu rocznicy Wielkiego Października, wspólnie ze swoim towarzyszem pracy Lesińskim zobowiązuję się wykonać 150 proc. normy”.

„Więcej wagonów i parowozów dla państwa — oto nasza odpowiedzialność — czytamy w rezolucji kolejarzy z warsztatów PKP w Gdańsku”.

RÓWNIEM chłop i średnioludni robotnicy i członkowie spółdzielni produkcyjnych żywo omawiają słowa Józefa Stalina.

Małorolny chłop z Małej Nieszawki w pow. toruńskim Stanisław Jarlak powiedział:

„Potęga Związku Radzieckiego i całego obozu polkoju pobuduje tych, którzy chętnie byliby próbowali awanturować, aby znów zabrać chwyt w dęby niewoli obszarńczej. Ale i nasz wkład w zwiększenie sił polkoju jest wielki. Musimy więcej hodować, lepiej gospodarować, aby umacniać nasz kraj”.

W spółdzielni produkcyjnej „Przyścisłość” w Karpnikach, pow. jeleńogórski, Józef Ogłaza powiedział:

## Reportery „Słowa” donoszą o zobowiązaniach świata pracy Dolnego Śląska ku uczczeniu 34 rocznicy Wielkiego Października

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Brzydka Mieczysława Balcera, niedawno jeszcze ucznia, a dziś wytrawnego maszynisty, postanowiła podnieść miesięczną normę w październiku z 103 proc. na 110, oraz oszczędność w zużyciu flaneli i smarów.

Ryszard Kochołanowski, przedrukarz, podnieśli wydajność pracy o 30 proc., a młodzieżowcy z rysowni: Gruc, Jaszczek, Konatkowski i Wodnicki od 5 do 20 proc. (ki)

WIĘCEJ KONSTRUKCJI STALOWYCH

W GŁÓWNYCH Warsztatach Naprawczych DZPW zaloga oddziału konstrukcji postanowiła do końca roku podnieść wydajność pracy o 140 proc. Zaloga działu mechanicznego postanowiła podnieść wydajność do 130 proc., a oddziały samochodowy i elektryczny o 5 proc., zmniejszając koszty własne od 3 do 5 procent.

SIEWY ZAKOŃCZONE BĘDĄ 5 DNI WCZESNIEJ

ZALOGA PGR, zespołu w Syrnowie odpowiedziała na apel Żerańskiej Fabryki Samochodów Osobowych.

Na uroczystym zebraniu pracowników PGR postanowili zakończyć siew o 5 dni przed terminem. Akcję omłotów i wykopów zrealizują o dwa dni wcześniej, niż to było planowane.

Nie pozostały w tyle i kobiety. Wykopą one 26 ha buraków pastewnych, 10 ha — cukrowych oraz 18 ha ziemniaków. Traktorzyści postanowili, że orka siewna zostanie skrócona o pięć dni, a żniwa o dwa. Wartość tych zobowiązań sięga 99.191 zł. (Wiecz.)

NOWA TAŚMA PRODUKCYJNA

POWAŻNE zobowiązania dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji podjęła zaloga Legnickich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

Pracownicy zakładu „A” w bielskim miesiącu ponad plan towarzyszący 376.680 zł. Zaloga zakładu „B” da w październiku ponadplanową produkcję wartości 234.192 zł.

Poza tym mechanicy z zakładu „B” postanowili uruchomić o 7 dni wcześniej dodatkową taśmę produkcyjną.

ZALOŻONYM wysiłkiem produkcyjnym cześć 34 rocznicy Wielkiego Października robotnicy jeleniogórskich zakładów pracy. Zaloga Jel. Wytwórni Optycznej podjęła szereg zobowiązań indywidualnych i zespołowych, których realizacja przyniosła 134.800 zł oszczędności.

Godną podkreślenia jest postawa młodych pracowników JWO, którzy podjęli 41 cennych zobowiązań indywidualnych. (JB)

ZAOSZCZĘDZA 134.800 ZŁ.

W ZMOŻONYM wysiłkiem produkcyjnym cześć 34 rocznicy Wielkiego Października robotnicy jeleniogórskich zakładów pracy. Zaloga Jel. Wytwórni Optycznej podjęła szereg zobowiązań indywidualnych i zespołowych, których realizacja przyniosła 134.800 zł oszczędności.

Godną podkreślenia jest postawa młodych pracowników JWO, którzy podjęli 41 cennych zobowiązań indywidualnych. (JB)

UPEŁNIENIE REMANENTÓW

NA WEZWANIE Żerania oddziału wędli również pracownicy FWP w Polanicy. Zobowiązali się oni m. in. upłynić remanenty na sumę 30.360 zł. Poza tym postanowili: przeprowadzić szkolenie pracowników na zorganizowanych 5 kursach, przygotować ośrodek na sezon zimowy, w ramach 150 robotniczo-dobrych, poza godzinami nadliczbowymi, rozpowszechnić w roku bieżącym wśród wiecosowców 10.000 egzemplarzy wydawnictw FWP, przeprowadzić w PGR 100 robotniczo-dobrych w zbiorze ziemiaków. Zobowiązania pracowników grupy technicznej Ośrodka wyrażają się sumą 26.418 zł.

# Zalogi 300 zakładów pracy podjęły wczoraj zobowiązania październikowe

(Dokończenie ze str. 1-szej)

podjęciu nowych zobowiązań niekiedy zalogi hut donoszą o pomyślnym przebiegu realizacji Czynu. W hucie „Pokój”, której zaloga postanowiła w bieżącym miesiącu wyprodukować ponad plan 1000 ton stali, przeprowadzono już 35 przyspieszonych wytopów. Dały one około 200 ton stali. W realizacji zobowiązań przedłużają pierwszy wytopiarczy Herman Górecki i Jan Koniczny.

SZYBKOCIOWE PRZELADUNKI 24 STĄTKÓW

W ciągu ub. tygodnia — dzięki pomyślnemu przebiegowi realizacji Czynu Październikowego — 24 statki opuściły porty gdyniński i gdański w terminie znacznie przyspieszonym.

Blisko 4 razy szybciej niż przewidują normy zaladbowo w porcie gdynińskim m/s „General Bem”.

W rejonie drobny w ub. tygodniu znacznie się obniżyły koszty własne przeladunków — w stosunku do tygodnia poprzedniego. Na czoło uczestników październikowego współzawodniczenia w magazynach gdynińskich wysunęła się brigada Nogajńskiego, która wyrabia przeciętnie 195 proc.

W ŁODZI I WOJ. ŁÓDZKIM WSPÓŁZAWODNICZY 130.000 ROBOTNIKÓW

Niezwykle cenne zobowiązania produkcyjne, których realizacja przyniesie gospodarce narodowej ponadplanową produkcję wartości 6.500.000 zł. podjęła zaloga zakładów wytwórczych M-3.

Wśród innych zobowiązań na wyróżnienie zasługują zobowiązania zalogi zakładów przemysłu chemicznego w Fabianicach.

1 Niemcy zachodnie pozostają nadal okupowane przez wojska mocarstw imperialistycznych.  
2 Będą utworzone niemieckie kontyngenty wojskowe, które wejdą w skład tzw. „europolskiej sił zbrojnych”.  
3 Będą przemysł zachodni - niemiecki będzie wykorzystany dla przygotowania nowej wojny.

4 Państwa imperialistyczne nie chcą i nie będą wyłączać prawa podejmowania decyzji dotyczących przywrócenia jednolitej Niemiec.

Prezydent Pieck podkreślił, że aby osiągnąć porozumienie w sprawie jednolitej Niemiec, każdy patriota niemiecki powinien zdzielić w sprawach mniejszej wagi. Wymagają tego interesy całego narodu.

Jak wiadomo — mówił dalej Prezydent Pieck — istnieją siły, które obawiają się zwolnienia narady ośnawiającej, które otwierają ośnawiającego narodu niemieckiego. Są to amerykańscy imperialiści, którzy mogą prowadzić swe przygotowania wojny tylko wówczas, gdy Niemcy rozdarzą się na dwie części, tylko wówczas, gdy ich władza w Niemczech zachodnich opiera się na bagnatach, gdy przemysł zachodni - niemiecki jest im całkowicie podporządkowany, gdy w Niemczech zachodnich na ich rozkaz działają tacy ludzie, którzy pod najrozmaitszymi pretekstami odrzucają szersze opowiadanie naszego rządu i nacze Izby Ludowej.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

które przyniosą ponadplanową produkcję wartości 4 milionów zł.

ZOBOWIĄZANIA CHŁOPÓW

Z każdym dnem zwiększa się liczba gromad, które stanęły do Czynu Październikowego. Chłopi gromady Gólabie Kaszubskie w pow. kartuskim zobowiązali się do 10 października zakończyć siew oziminy oraz na 8 dni przed terminem wykonać plan kontraktacji zrady chlewnej postanowili oni przekroczyć o 30 proc.

Spółdzielcy ze Smolecina, Broniszewa i chłopi indywidualni z Piszczocina, woj. szczecińskiego, którzy całkowicie zakończyli już siew, zobowiązali się skrócić termin wykopków oraz dostarczyć szybko: buraki do cukrowni.

## Wilhelm Pieck wzywa wszystkich uczciwych Niemców do działania na rzecz zjednoczenia Niemiec

Na uroczystej akademii z okazji wstąpienia Niemców państwowych Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie, w którym ogłosił przedewszystkiem, że odrzuca Adenauera propozycję Izby Ludowej NRD, potwierdza fakt, iż działa on w interesie imperialistów amerykańskich, a nie w interesie narodu niemieckiego.

Nie ulega wątpliwości powiedział Prezydent Pieck — że uchwały wazynogóskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych państw imperialistycznych dotyczące Niemiec, zmierzają do przygotowania nowej wojny. Istotny sens tych uchwał jest następujący:

1 Niemcy zachodnie pozostają nadal okupowane przez wojska mocarstw imperialistycznych.  
2 Będą utworzone niemieckie kontyngenty wojskowe, które wejdą w skład tzw. „europolskiej sił zbrojnych”.  
3 Będą przemysł zachodni - niemiecki będzie wykorzystany dla przygotowania nowej wojny.

4 Państwa imperialistyczne nie chcą i nie będą wyłączać prawa podejmowania decyzji dotyczących przywrócenia jednolitej Niemiec.

Prezydent Pieck podkreślił, że aby osiągnąć porozumienie w sprawie jednolitej Niemiec, każdy patriota niemiecki powinien zdzielić w sprawach mniejszej wagi. Wymagają tego interesy całego narodu.

Jak wiadomo — mówił dalej Prezydent Pieck — istnieją siły, które obawiają się zwolnienia narady ośnawiającej, które otwierają ośnawiającego narodu niemieckiego. Są to amerykańscy imperialiści, którzy mogą prowadzić swe przygotowania wojny tylko wówczas, gdy Niemcy rozdarzą się na dwie części, tylko wówczas, gdy ich władza w Niemczech zachodnich opiera się na bagnatach, gdy przemysł zachodni - niemiecki jest im całkowicie podporządkowany, gdy w Niemczech zachodnich na ich rozkaz działają tacy ludzie, którzy pod najrozmaitszymi pretekstami odrzucają szersze opowiadanie naszego rządu i nacze Izby Ludowej.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

W zakończeniu Prezydent Pieck wezwał wszystkich uczących się w Niemczech do poświęcenia wszystkich sił dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zjednoczenia ojczyzny.

# Titowska Jugosławia — piekłem robotników

**P**RAWICOWI socjaliści z zachodniej Europy chętnie odwiedzają Titowską Jugosławię, aby po powrocie pochwycić się przed swymi wyborcami, że byli w kraju „budującym socjalizm”, a jednocześnie pozostającym w najlepszych stosunkach z obcym imperializmem.

Jak wygląda ta „budowa socjalizmu” w Jugosławii — ilustrują najlepiej artykuły na temat bezprawnych zwolnień robotników z pracy. W samej krótko Macedonii w ciągu roku wyrzucano z pracy 3762 robotników, nie dając im przepisanej ustawą terminowego wypowiedzenia. W fabryce tekstylnej „Cstex” robotnicy otrzymywali wypowiedzenia z dopiskiem: „Ważne jest jutro”. A więc już jutro na bruk bez żadnego odszkodowania.

Wyruca się na bruk chorych robotników i kobiety ciężarne. W Skoplje zwolniono z pracy kobiety w szóstym miesiącu ciąży i pozabawiono ją kartę żywnościową. Oto przykład Titowskiej „socialistycznej” opieki nad matką i dzieckiem.

„Borba” przytacza też przykłady zwalniania pracowników przebywających na kuraacji. Tak np. w Niszu przysłano do sanatorium zwolnienie dla przebywającego tam pracownika.

Robotnicy w tym „budującym socjalizmie” państwie wydani są na łaskę i niełaskę pracodawców, nie mając żadnych instancji, przed którymi mogliby wspomnieć o swe pracy. Tak zwane „rady robotnicze” stały się narzędziem wyzisku. Pracodawcy utworzyli, na wzór angielski, rodzaj „arystokracji” robotniczej, która opanowała „rady robotnicze” i pozostaje na żołdzie reżimu Titowskiego. Taka kupiona „rada robotnicza” w Versec, jak cytuje „Borba”, udzieliła zezwolenie dyrektorowi przedsiębiorstwa „Szavo Koszara” na polecenie zwolnienia natychmiast z pracy bez odszkodowania 6 ciężarnych kobiet.

Pracowników, którzy stają po stronie robotników i usiłują bronić ich praw, uważa się za „niepewnych politycznie”. I tak w mieście Prilejor kierownik personalny w zarządzie miejskim wyraził opinię, że robotnikom należy się terminowe wypowiedzenie i odszkodowanie. Władze uznały go za „niepewnego” i z miejsca zwolniły z pracy.

„Borba” przytacza wiele jeszcze przykładów bezprawia, stosowanego wobec robotników. Trudno organ Titowski posiadać, iżby przekrawiał fakty, świadczące, że Jugosławia pod rządami dziedzicznej klki stała się piekłem robotników. Te wszystkie „budujące” przykłady z kraju „budującego socjalizm” w przemyśle z obcym imperializmem — mówią jasno: jedynie przedwzięcie klki Titowskiej przyniesie zwolnienie robotniczej klasy Jugosławii. Prawda ta przenika coraz głębiej do świadomości mas pracujących tego kraju.

GROT

## Niedyskwalifikacja „Program” Eisenhowera

„Tribune des Nations” z dnia 14 września cytując następujące słowa Eisenhowera, wypowiedziane 22 lipca br. przed senatem amerykańskim:

„Niesposób jest walić pięścią w stół i zmuszać ludzi, aby wydawali ostatni swój grosz na armaty — gdy naokoło inni umierają z głodu i gdy dzieci płaczą uciepione do spódnicy matczynej”.

Zdarzało się, czytając te słowa, że gwałtem Europie zachodniej oś wreszcie zrozumiał. Ale czytamy dalej:

„Zadaniem naszym jest stworzyć w Europie taką atmosferę moralną, by nakazem oczywistym było 50 go dnia pracy tygodniowo, a nie 56, jak obecnie”.

To jest konkluzja. „A dalej, uważa to jest bardzo generalistycznym”.

„Czyż naprawdę natura ludzka w tych krajach (w „zgnieję Europie”) — jest taka marna i tak nie panuje tu przyzwyczajenie, że ktoś musi kierować niedołęstwem — że nikt nie jest w stanie zakasać rekawów i wziąć się do roboty do pracy?”

Stowem, Eisenhower chce zaprowadzić w Europie „amerykański ład”. Amerykańscy dorocy z batogami w rękach mają uczyć Europejczyków pracowitości. I wówczas zapamięta „amerykański styl życia”.

Przyjemne perspektywy... (Gii)

## Dolarowy sztandar

Generał Eisenhower zatwierdził już „sztańdard” wojsk atlantyckich: na zielonym tle dwa skrzyżowane miecze i dwanaście kół mających reprezentować 12 państw atlantyckich.

Dwa skrzyżowane miecze, to po prostu przerobiona swastyka, a dwa nacięte kół, to wizerunki dolarów, którymi przekupiono rządy państw atlantyckich. Zielone tło — to również kolor banknotów dolarowych. Wszystko się zgadza.

Tylko narody 12 państw atlantyckich nie zgadzają się ginać pod tym dolarowym sztandarem. (Wiki)

# Cukrownie rozpoczęły walkę o milionową tonę cukru w tegorocznej kampanii

## Dysponujemy arealem upraw buraka o 20 proc. większym niż w roku ub.

**C**UKIER KRZEPI — krzyczały jaskrawe plachty afiszów reklamowych w Polsce sanacyjnej, „Cukier krzepi” — powtarzały gazety. Tą drogą aparat kapitalistycznej reklamy usiłował wpłynąć na zwiększenie wewnętrznej konsumpcji cukru.

Ale kogo krzepił sanacyjny cukier? Nie robotnika i nie chłopca, który padł na złotówce za kilogram kupował cukier jak na lekarstwo. Tym bardziej nie bezrobotnego, który nie kupował go wcale. Wiesz „krzepiała się” sacharyna przemycana z Niemiec. Za to angielskie świnie z zadowoleniem chrząkały nad korytami wypełnionymi polskim cukrem, który ich właściciele nabywali, placąc za kilogram sumę równającą się mniej więcej 30 groszom polskim. Nasi kapitaliści usiłowali bowiem za wszelką cenę, nawet za cenę 30 groszy eksportować cukier. Straty na eksporcie pokrywało się bez trudu z nieproporcjonalnie wygórowanej ceny w sprzedaży wewnętrznej.

**P**RZYKŁAD ten jaskrawo ilustruje stosunki panujące w kapitalistycznym cukrownictwie Polski przedwojennej. Cechowało je wilcze prawo kapitalizmu — pogoż za zyskiem bez zwracania uwagi na potrzeby społeczeństwa.

Dłatego produkcja cukru w Polsce sanacyjnej nie mogła wzrastać tak, jak tego wymagały potrzeby społeczeństwa i tak, jak na to pozwalały nasze możliwości w tej dziedzinie. Dopiero w Polsce Ludowej przemysł cukrowniczy uzyskał możliwości pełnego rozwoju. Mówią o tym cyfry.

**W** r. 1938 wyprodukowaliśmy 491 tysięcy ton cukru, w r. 1949 — 745 tys. ton, a w r. 1950 — 955 tys. ton. Spożycie cukru już w roku ubiegłym wzrosło dwukrotnie w stosunku do okresu przedwojennego. Jako producent cukru wysunęliśmy się na trzecie (po ZSRR i Francji) miejsce w Europie.

## Obrzymi postęp przemysłu cukrowniczego

Jest to postęp olbrzymi, świadczący o takim wzroście sił wytwórczych w tej dziedzinie, jakiej był niemożliwy do osiągnięcia dla gospodarki kapitalistycznej. Ale nie poprzestajemy na tych osiągnięciach. Krzywa produkcji pnie się w górę. W bieżącym roku nasze cukrownie otrzymały zadanie wyprodukowania ponad milion ton cukru.

Milion ton cukru — to ilość nieproporcjonalnie wielka w stosunku do okresu przedwojennego. Ale też i nieproporcjonalnie wzrosła na sze potrzeby. Dla pracującego chłopca cukier, który dawniej był luksem, stał się artykułem codziennego spożycia. Rodziny robotnicze konsumują cukru znacznie więcej i to nie tylko w jego najprostszym pości, ale w przetworach takich, jak cukierki, czekolady, dzemy, konfitury.

Jest to przejaw podniesienia się stopy życiowej mas.

## Rozpoczęliśmy już kampanię

**S**POLECZEŃSTWO żąda coraz większej ilości cukru. Przemysł cukrowniczy i nasze rolnictwo, produkujące buraki cukrowe muszą te żądania zaspokoić. Realizacja tegorocznego planu jest dla przemysłu cukrowniczego zadaniem trudnym, wymagającym wielkiej mobilizacji sił i rezerw, ale możliwym do wykonania.

W roku bieżącym dysponujemy arealem upraw buraka o 20 proc. większym, niż w roku ubiegłym, co zapewnia przemysłowi cukrowniczemu odpowiednią bazę surowca. Przemysł także zwiększył swój potencjał. W tegorocznej kampanii wezmą udział trzy nowe, wielkie zakłady przemysłu cukrowniczego: odbudowana, a właściwie zbudowana na nowo cukrownia „Sokolów” i znacznie rozbudowana wielka cukrownia w Lublinie. Dobowy przerób obu tych fabryk wynosi 34 tys. kwintal buraka. Trzecim ważnym zakładem jest odbudowana rafineria w Chybiu.

Pracownicy i robotnicy przemysłu cukrowniczego, wierzcie, że pierwszy raz w dziejach kompleksu cukrowniczo-rolniczego, produkcję miliona ton, przygotowaliśmy się do tegorocznej kampanii. Przygotowania te zostały omówione i podsumowane na naradach w Zjednoczeniach Przemysłu Cukrowniczego.

## Cukrownie walczą o milion ton

**W**IEŻACY rok charakteryzuje u nas, suche lato i pogodna jesień. Te warunki atmosferyczne wpłynęły na jakość surowca, który będą przerabiał cukrownie. Wydajność buraków z hektara będzie niewątpliwie niższa, niż w roku ubiegłym, w którym warunki klimatyczne nie bardziej sprzyjały uprawie buraka. Natomiast tegoroczne buraki będą się odznaczać znacznie wyższą zawartością cukru.

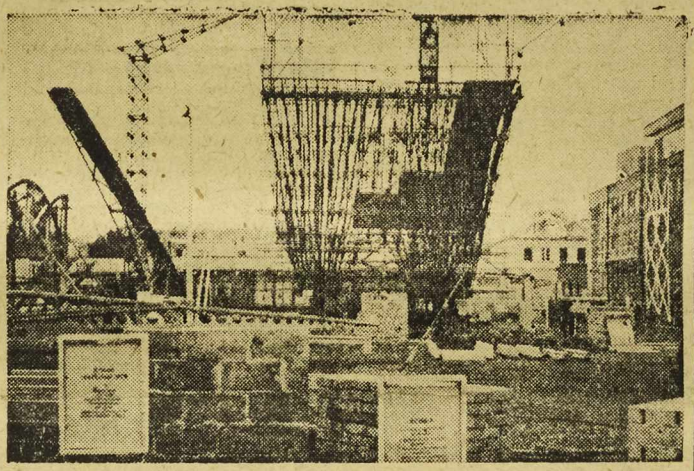
Fakt ten stawia przed tegoroczną kampanią zadanie walki o jak najwyższą jakość produkcji, o zredukowanie do minimum wszelkich strat cukru, o ulepszenie wszelkich produkcji, wysoką wydajność pracy i oszczędne gospodarowanie środkami materiałowymi. Robotnicy przemysłu cukrowniczego zrozumieć te zadania. Zobowiązania, ja-

kie padły na okręgowych naradach cukrowników dotyczą przede wszystkim obniżenia strat cukru, przyspieszenia przerobu buraka oraz obniżenia norm zużycia materiałów pomocniczych: węgla, tkanin filtracyjnych, kamienia wapiennego itp.

Tak np. cukrownia Gorzów zobowiązała się, między innymi, przekroczyć normy przerobu o 3 proc., obniżyć normę strat cukru o 0,25 proc. i o 10 proc. zmniejszyć zużycie tkanin filtracyjnych, wzywając zarazem do współzawodnictwa inne cukrownie poznańskie. Cukrownie okręgu lubelskiego zobowiązały się zwiększyć dobowy przerób o 5 proc. Cukrownia Przeworsk zobowiązała się zaoszczędzić ponad 700 tys. złotych, a cukrownia Malbork zwiększyć dobowy przerób buraka o 1000 kwintal. Wartość zobowiązań w samym tylko okręgu poznańskim przekroczyła 30 milionów złotych.

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca rozpoczęła się kampania. Tysiące dziesiątki i setki tysięcy ton cukru będą się nieprzerwanym, białym strumieniem spływać do szarych worków, które dotrą do sklepów spożywczych i trafią do konsumenta. Polscy cukrownicy dadzą narodom w tegorocznej kampanii milionową tonę cukru — widomy znak wzrostu socjalistycznego budownictwa.

Z. S.



Kombajn do betonowania stropów i ścian — jeden z eksponatów Wystawy Budownictwa w Warszawie. (Foto Wł. Piotrowski)

## Oto ich „patriotyzm”

**K**ILKA dni temu minęła 18 rocznica haniebnego układu monarchijskiego, który otworzył Hitlerowi drogę do podbojów. Dziś w świetle nowych badań historycznych, gdy publikuje się dokumenty starannie przemielane przez władze przedwojenne — wychodzi na jaw zdradzieckie współdziałanie reakcji polskiej z hitlerowcami.

Wypadków monarchijskich i faktów hitlerowskiej zaborczości nie można rozpatrywać jako odrębnych, wyrwanych z kontekstu historii wydarzeń; dosły one przecież do skutku we właściwym „klimacie” politycznym, przy całym bezpośrednim lub pośrednim poparciu najbardziej wstecznych, wrogich postępowi grup burżuazji, w tej liczbie i burżuazji polskiej.

O wielu sprawach, oddalonych od nas w czasie, skłonni jesteśmy zapominać. Na tę krótką pamięć ludzką leżą dziś właśnie m. in. przywódcy emigracji londyńskiej, mający pełne gęby patriotycznym frazesów i oskarżający o brak tegoż patriotyzmu nas, budujących Polskę Ludową.

A więc podajmy parę dowodów ich „miłości ojczyzny” w latach poprzedzających najbardziej krwawą rzeź ludzką.

Jeden z najbardziej gardliwych dziś w Ameryce reakcjonistów polskich, ongiś czolowy działacz emigracji, Feliks Bojko, pisał w „Kurierze Poznańskim” w kwietniu 1938 r.:

„Nasza polityka zagraniczna nie jest polityką dyktatorów. A szkoda. Przykład niemieckich sukcesów nie uczy nas niczego, jakkolwiek tylko w drogą moglibyśmy rozwiązać ataracki z Czechosłowacją i Litwą...”

Oto, jakimi ścieżkami chadzała „myśl państwowa-tubercza” przedwojennych burżoi. Kompletna zdradziecka ślepotą, niedostrzeżenie istotnego niebezpieczeństwa, co więcej: czerpanie z hitlerowskich wzorów w celu agresywnych, imperialistycznych posunięć w stosunku do matych państw z nami sąsiadujących.

Być może, iż wielu Czytelników przypomnia sobie wybite wielkimi członkami tytuły warszawskiego

# Derek Kartun Po IRANIE — EGIPCI

(Korespondencja własna „Słowa”)

**LONDYN, w październiku.**  
JEDNYM z licznych punktów — i to jednym z najważniejszych — w którym słabnie moc imperializmu brytyjskiego, jest Egipt. Przedłużający się kryzys w stosunkach anglo-egipskich pogłębił się w przyszłości jeszcze bardziej. A ponieważ kryzys ten ma wielkie znaczenie dla całego obozu imperialistycznego, należy uważać go za sprawę ważną również i dla obozu pokoju.

W obecnej chwili między rządem egipskim i Wielką Brytanią istnieją trzy sprawy sporne: 1) traktat anglo-egipski z 1936 r., 2) sytuacja w Sudanie, 3) egipska blokada transportów przez Kanał Suezki.

Wielka Brytania rozciągała swe wpływy w Egipcie od 69 lat — od chwili, gdy wojska angielskie po raz pierwszy wylądowały w Egipcie w celu stłumienia powstania, które wybuchło po bombardowaniu Aleksandrii przez brytyjskie okręty wojenne 11 lipca 1882 r. Od tego czasu Egipt stał się faktycznie kolonią brytyjską.

Jednym z ostatnich układów zawartych pod presją przez rząd egipski był tak zwany anglo-egipski traktat, podpisany w Londynie 26 sierpnia 1936 r. Traktat ten wygasa w 1956 r. Uznaje on oficjalnie interesy wojskowe Wielkiej Brytanii w Kanale Suezkim i przyznaje Anglikom prawo posiadania w strefie kanału 10.000 żołnierzy, 400 statków i wiele innych pomocniczych oddziałów wojskowych.

## Egipt nie chce być kolonią brytyjską

**W** 1945 r. Egipt zażądał rewizji traktatu. Rokowania w tej sprawie ciągnęły się do roku 1947, kiedy rząd egipski je przerwał, uważając, że nie prowadzą one do niczego i przekazał całą sprawę Radzie Bezpieczeństwa. Rada, w której większość głosuje według komendy Anglików i Amerykanów, nie podjęła oczywiście żadnej konkretnej akcji.

Zarzuty wysuwane przez rząd egipski głoszą, że Wielka Brytania nigdy nie szanowała klauzuli traktatu ograniczającej ilość wojsk brytyjskich w rejonie Kanału Suezkiego. Nawet prawnicowa prasa angielska przyznaje, że stan liczebny wojsk brytyjskich w Egipcie przewyższa znacznie przewidzianą w traktacie liczbę 10.000. Po wtóre — Egipt protestuje przeciwko obecności obcych wojsk na jego terytorium i oświadcza, iż potrafi zapewnić własnymi siłami całkowite bezpieczeństwo Kanału Suezkiego.

W tym wypadku reakcyjne, antydemokratyczne rządy Nahas Paszy jest wyjątkowo wyraziście i jednoznacznie, żyjących w skrajnej nędzy mas ludowych swego kraju. Masy te rozumieją, że zasadniczym warunkiem wyzwolenia ludu egipskiego jest pozbycie się obcych wojsk okupacyjnych.

Egipcjanie żądają również, aby Wielka Brytania ewakuowała swe wojska z Sudanu, który powinien być przyłączony do Egiptu. Od 1899 r. Wielka Brytania sprawuje faktyczną kontrolę nad Sudanem, mimo układu przewidującego wspólną kontrolę anglo-egipską. Sudan jest w praktyce kolonią brytyjską.

## Wielka Brytania mówi — nie!

Rejon Kanału Suezkiego jest dla Wielkiej Brytanii jedną z najważniejszych baz wojennych na Środkowym Wschodzie. Posiada ona tam nie tylko dziesiątki tysięcy żołnierzy i setki samolotów, lecz również miliony ton zapasów wojennych, zmagazynowanych w licznych składach i bazach.

23 sierpnia br. Nahas Pasza oświadczył, iż Egipt postanowił wypowiedzieć traktat z Wielką Brytanią. Chwiejna, antyludowa burżuazja egipska, którą reprezentuje Nahas Pasza, nie śpieszy się oczywiście z wprowadzeniem tej decyzji w życie. Nie ulega jednakże wątpliwości, że mocne stanowisko, jakie zajął Iran wobec Wielkiej Brytanii, stanie się bodźcem, który dopomoże egipskim masom ludowym w zmuszeniu Nahas Paszy do dotrzymania danego słowa.

## Sprawa embargo na Kanale

**P**OZA tą podstawową stroną konfliktu anglo-egipskiego należy jeszcze wspomnieć o spornej sprawie żeglugi na wodach Kanału Suezkiego.

Od czasu zawieszenia broni w wojnie izraelsko-arabskiej w 1948 r., Egipt obstawał przy zachowaniu przysługującego mu podczas wojny prawa nakładania embargo na wszystkie towary przewożone Kanałem Suezkim, które wedle opinii władz egipskich przeznaczone są dla Izraela.

Wielka Brytania nie miała początkowo w tej sprawie żadnych zastrzeżeń, ponieważ byliby to cios zadany państwu Izrael, które coraz bardziej staje się elementem gry USA na Środkowym Wschodzie. Embargo obejmuje również transporty ropy naftowej przeznaczone dla ołrzyymiej rafinerii w Haifie, pozostającej pod kontrolą brytyjską. Wobec utraty rafinerii w Abadanie, Anglii zależy obecnie bardzo na wykorzystaniu rafinerii w Haifie. W tej sytuacji Wielka Brytania zmieniła swe stanowisko w sprawie embargo i wobec tego anglo — amerykańska większość w Radzie Bezpieczeństwa wezwwała w ubiegłym miesiącu Egipt do cofnięcia tych restrykcji.

## Zegar kwarcowy wskazuje tysięczne części sekundy

**U**CZENI radzieccy wynalazli ostatnio nowy typ zegara. Jest to zegar kwarcowy, nie posiada dejący ani mechanizmu sprężynowego, ani wahadła. Zastępuje je motorek elektryczny, którego równomierny ruch regulują wykonane z kwarcu części w kształcie płytki lub pierścienia.

Regulator kwarcowy działa z dość wielką dokładnością niż wahadło. Części kwarcowe są umieszczone w specjalnych naczyniach, w których cały czas utrzymuje się jednakowa temperatura i z którego powietrze jest wypompowane. W ten sposób zmiany temperatury i ciśnienia nie wywierają żadnego wpływu na zegar kwarcowy — co przyznają się do zwiększenia jego dokładności.

Zegary te pozwalają odmierzać tysięczne części sekundy.

Prorządowa prasa brytyjska powtarza stale w ostatnich tygodniach, że — niezależnie od tego, co uczynią Egipcjanie — Wielka Brytania nie wycofa się ze strefy Kanału Suezkiego i nie odda Sudanu. Taka jest przynajmniej opinia rządu brytyjskiego i tego samego zdania jest amerykański Department Stanu. Nie jest to jednakże opinia mas ludowych Egiptu, do których należy ostatnie słowo w tej sprawie.



# 78 prac plastyków dolnośląskich na dorocznej Wystawie Okręgowej

**D**OROCZNA Wystawa Okręgowa Związku Polskich Artystów Plastyków wrocławskich, otwarta w dn. 30. X. w salach Muzeum Śląskiego — pokazuje osiągnięcia wrocławskich w dziedzinie sztuki plastycznej.

Wystawa obejmuje 78 prac olejnych, akwarel, temper i grafik. Podkreślić należy na samym wstępie dobór prac na wysokim poziomie artystycznym, oraz odpowiednie rozmieszczenie eksponatów, co tworzy harmonijne wrażenie całości.

Niewielkie zmiany nastąpiły w tym 5-cioleciu w składzie osobowym wystawiających, choć kilku artystów opuściło Wrocław, ale na ich miejsce wstąpiła do związku już przedstawicieli „nowych kadr” — młodzi absolwenci PWSSP.

Jako jeden z pierwszych absolwentów zadebiutował na obecnej wystawie Zbigniew Karpiniński, dając swoje trzy studia pejzażowe. Poważny stosunek do malarstwa, cechujący te prace, daje rokomicę dalszego rozwoju młodego artysty.

Stanisław Dawski, malujący dwa pejzaże morskie („Wieczór na Bałtyku” i „Ustronie — nasze morze”), zadokumentował swoją szeroką skalę zainteresowań malarzkich. Od martwej natury począwszy, w swym pierwszym okresie twórczości wrocławskiej, poprzez kompozycje figuralne („Kopanie buraków” i „Montaż maszyn”), nastąpił w pokonanie nam morza w sposób realistyczny — nie tracąc przy tym indywidualnego języka malarzkiego.

Dwa drzeworyty z cyklu „Proletariatczy” — przypominają, że Stanisław Dawski, laureat Nagrody Plastycznej WRN, jest nie tylko malarzem dużej klasy, ale i poważnym i świadomym materiału grafikiem.

Konsekwentny rozwój linii twórczej wykazują prace Eugeniusza Gepperta. Zaczyna się tu również dążność do rozszerzenia swego zakresu zainteresowań, od znanych nam kompozycji batalistycznych i sportowych, aż po pejzaż i portret. W wszystkich tych pracach wykazuje autor usilne dążenie do wypracowania własnego stylu — nie odstępując zresztą od założeń realizacyjnych.

Spośród wystawionych obrazów Stanisława Kopystyńskiego na wyróżnienie zasługują szkice do kompozycji pt. „Uniwersał Polaniecki”. Nestor malarstwa dolnośląskiego, — Władimir Hofman, pokazał znów jedną ze swych tak charakterystycznych postaci, „Robotnika na budowie”.

Odmienne zarówno w temacie, jak i w wymiarach i formie, są sumienne studia natury Jędrzeja Krysińskiego, spokojne w kolorze i kompozycji.

Maria Dawka — dokumentuje swymi pracami dużą umiejętność w komponowaniu portretu, czy też jakby to można nazwać kompozycji jedno — figurowej.

Aleksander Jędrzejewski dał cykl pejzaży, wychodzących z jednego realistycznego założenia. Choć jedne malowane są nad morzem, a inne we Wrocławiu, łączą je nie przewodnia badawczego spojrzenia na naturę.

Wymienić należy jeszcze „Pejzaż wrocławski” Władysława Kamińskiego i „Przedwiośnie” Stanisława Pekalskiego. Stawomir Szychański tym razem zamiast rzeźby, wystawia pejzaż „Z okolicy Wisny Ludów”. W trzeciej i ostatniej sali malarstwa, widziemy cykl pejzaży z Bolkowa, jeden Bronisława Wiktora, drugi Wacława Błażejewskiego, Hanna Krzeszka wystawia dwie prace, a to „Portret artysty” i „Malerzństwo” (Maria Frydrykiewicz, konduktorka tramwajów wrocławskich, z córeczką Krysiunią), T. A.

# Wielkim sukcesem cieszą się występy zespołu ZZK z Olsztyna w domach wczasowych Szklarskiej Poręby

## Dyrygentem orkiestry kolejarzy jest ustawiacz pociągów Śpiewacy i tancerze rekrutują się spośród ZMP-owców

**G**ÓRNIK z Sosnowca, Jan Pudlik, od 43 lat pracujący w swoim zawodzie, jesienią bieżącego roku po raz pierwszy w życiu pojechał na wczasy. Ciesząc się sympatią i szacunkiem otoczenia, został powołany na stanowisko przewodniczącego Rady Starszych turnusu. Z przejęciem pełni swych funkcji, ma sporo spraw do załatwienia — bo dom FWP „Pocztowiec” w Szklarskiej Porębie — to spory zespół wczasowiczów.

W porze obiadowej ob. Pudlik oznajmia: — Dziś o godz. 19-tej w teatrze wystąpi zespół koncertowo-taneczny i zaprezentuje wczasowiczom montaż pt. „Od uścisku do wolności”. Wstęp bezpłatny.

— Ale jaki zespół. Czyj zespół? — odczytują się głosy.

— Jest to zespół ZZK z Olsztyna!

Wiadomość tę zebrani przyjmują z zadowoleniem: kolejarze z Olsztyna zdobyli sobie zasłużone uznanie. Na polecenie ORZZ Zarząd Główny ZZK przejął pod swoją opiekę dziedzinę życia kulturalno — oświatowego ośrodków wczasowych okręgu jeleniogórskiego.

**WZÓR RZETELNEGO WYSIŁKU**

**O** GODZINIE 19-tej sala teatralna nie może zmieścić wielu chętnych, z których sporo przybyło z ośrodków wczasowych, położonych nawet w odległości kilkuset kilometrów od Szklarskiej Poręby. Część widzów zgadza się na miejsca stojące — jest to chyba najlepszym świadectwem dobrej opinii, którą cieszą się kolejarze z Olsztyna, po raz trzeci koncertujący na tym terenie.

Program prowadzi kierownik zespołu ob. Rowiński prosto i serdecznie. Jego konferansjerka, to żywe zapowiadanie i rzeczowe wyjaśnienia słuchaczom treści programu, znaczenia i koloru tańców, to umiejętne posługiwanie się ostrzem satyry politycznej. Dekoracja sali harmonizuje z treścią ideologiczną występu.

W miarę toczącego się spektaklu zaczynamy rozumieć popularność tego robotniczego zespołu. Nie wielkość amatorskich talentów,

nie kunszt teatralny podbiły widownie. Uczyniły to staranność opracowanego programu i rzetelność zespołowego wysiłku koncertowej ekipy kolejarzy.

**RECEPTA DOBREGO PROGRAMU**

**K**AŻDY z nas niejednokrotnie (niestety) oglądał w wczasach i uzdrowiskach różne zespoły zawodowe i amatorskie. Jakże często nawet słoteczne sily aktorskie prezentowały nam bzdurę i szmirę — mimo wysokiego poziomu wykonania — budząc w nas niesmak i rozczarowanie!

Olsztynscy kolejarze znaleźli klucz do problemu: Ich program rezygnuje z prób pogodzenia mieszczańskich upodobań z wymaganiami współczesnego widza, stawia przed sobą cel jasny i prosty — socjalistyczny realizm.

Pierwsza z trzech odrębnych części wieczoru, inscenizacja: „Od uścisku do wolności” — jest recytacją, przedstawiającą słuchaczom fragmenty walk polskiej klasy robotniczej o swoje wyzwolenie. Akompaniament głosów tchu, rewolucyjnych pieśni, wykonywanych przez chór i orkiestrę, zmusza widownię do skupienia. Wyzwyci się wszelkiego fałszywego, deklamatorskiego patosu — znajduje głęboko ludzki odzwiek na sali, czyni nastroj poważnym, przejmującą swoją prostotą i prawdą. Jest to pierwszy wielki sukces zespołu.

Drugi element — to lud, to regionalne stroje, śpiewy i tańce. Trzeci — to „kącik przyjaźni polsko-radzieckiej” na scenie: radzieckie pieśni chóralne i solowe.

**ARTYZM — REZULTATEM ŻMUDNEJ PRACY**

**S**ALA grzmi oklaskami. Kierownictwo FWP składa kolejarzom publiczne podziękowanie i kwiaty.

Dowiadujemy się, że orkiestrę sformował i prowadzi stary przewodnik pracy PKP z Ostrołęki, ob. Krajewski, ustawiacz pociągów; 40-osobowy zespół śpiewaków i tancerce — to ZMP-owska młodzież robotnicza DOKP Olsztyn, która zdobyła serca wczasowiczów.

— W jaki sposób osiągnęliście

takie wyniki? — pytamy ob. Rowińskiego — gdzie leży sekret waszych osiągnięć?

— W uporczywej, od 3 lat trwającej pracy. Mimo pracy zawodowej ćwiczymy cierpliwie, trzy razy tygodniowo odbywają się próby i poprawki. Trwa to czasem szereg miesięcy. Nasz cel — to socjalistyczny realizm, tj. prostota i siła środków artystycznych, bezpośredniość i wiara w tworzone dzieło, umiłowanie wykonywanej pracy, szczerze oddawanych uczuć w recytacji, pieśni lub tańcu. Ta żmudna, ofiarna praca — przynosi nam zwycięstwo.

**NADSPODZIEWANY EFEKT**

**W**DWA dni po koncercie siedziałem na ławeczce z otwartą książką nowel Czechowa w języku rosyjskim. Przysiadł się do mnie wielki, ciężki, niemłody już mężczyzna, hutnik z Chorzowa. Zagląda do książki.

— Jaki jest ten rosyjski alfabet? Czy bardzo trudno do nauczenia się — pada pytanie z wyraźnym śląskim akcentem.

— Nie, nie bardzo. Trzeba paru miesięcy nauki, aby swobodnie czytać. Już w Chorzowie zaczęły się już kursy języka rosyjskiego?

— Nie wiem, do tej pory się tym nie interesowałem. Ale byłbyście onegodaj na przedstawieniu? Więc, jak posłuchałem tej dziewczyny, co to „Samotną harmonię” nam odśpiewała, to aż mnie coś za serce chwyciło... Ileż to piękna jest na świecie — pomyślałem — przecież mogę tak wiele jeszcze zobaczyć dotąd mi obcych poznać! I wtedy postanowiłem — będę się uczył czytać po rosyjsku.

Józef Tarnopolski.

## Zwierciadło

**K**IEDY w Polsce zaczęto posługiwać się mydłem? — zapytuje A. P.

W chwili powstania państwa polskiego a nawet znacznie wcześniej, mydło, było powszechnie znane i używane do mycia. Świadczy o tym prastara nazwa: mydło od myć (jak szwido od sztyć).

Przodkowie nasz wyrabiali mydło z tuszczów roślinnych wytłoczonych z nasion lnu, konopi i maku. Do zmywania posługiwano się popiołem drzewnym i wapnem. Otrzymane w ten sposób mydło, miało wygląd szarej mazi i było młekskie, ale pienilo się doskonale.

Poza tym od czasów najdawniejszych używano do mycia rosnących dziko roślin, mianowicie mydlnika albo saponar, nazywanych też mydlnicą, mydliwnikiem albo psim mydłem. Korzeń tych roślin zawiera około 10 procent paniny, która daje obfite piany.

Mydlnik rośnie i dziś w całej Polsce. Jest to roślina podobna do fiołków, a odróżniają ją bez trudności, gdyż na jej liściach występują wyraźne trzy równoległe nerwy. Zresztą, gdybyśmy zechcieli zbierać, każda gospodyni wie, że wcale nam to pożyteczne ziele. Może nie wszyscy wiedzą, że znakomite proszki do prania słomianych kapeluszy (tzw. panama) zawierają sproszkowaną korzeń mydlnika. Polskie piadawki zielarskie wprowadziły obecnie uprawę tej rośliny.

Ponieważ zgadzało się o mydle, przypominamy sobie, że słowo łaznia brzmiało dawniej waznia (od wazis), albowiem otwór wełnowy do łazni budowano bardzo wąski dla zaoszczędzenia ciepła. Taką łaznię z czasów Bolesława Chrobrego z kamienną posadzką, odkopano nie dawno w Gnieźnie.



WLASTIMIL HOFMAN: „Robotnik na budowie”

## Obrazki dolnośląskie

# Przy słupie z ogłoszeniami

**N**A CODZIENNYM spacerze z małżonką, ob. Ildefons Igrek musiał zatrzymać się przed każdą wystawą sklepową.

Zamiast zażywać ruchu, oddychać świeżym powietrzem podmiejskich lasów, ob. Ildefons smętnie posuwał się od jednej do drugiej wystawy na ulicy Stalingradzkiej lub Świerczewskiego. Odcinek 300-metrowy przebywał w ciągu jednej godziny, przedzierając się przez gąszcz ludzki.

— Moja śliczna Pelagiu — Ildefons usiłował daremnie wyperswadować małżonce jej manię. — To naprawdę nie ma sensu przystawać przed każdym sklepem. Do pierwszego jeszcze daleko, a nasza kasa świeci pustkami. Poza tym — wiesz o tym najlepiej — we wrocławskich sklepach często nie można otrzymać tego, co widzi się na wystawie. Szczególnie Dom Towarowy PSS na Rynku specjalizuje się w wprowadzaniu w błąd klientów.

Nie pomogły perswazyje. Aż oto...

— Zaczekaj chwileczkę — powiedział ob. Ildefons do małżonki, przystając przed słupem z ogłoszeniami i odczytując półgłosem — Gwardia... Kolejarze... Ogniwo... Stal...

Po 5-ciu minutach ob. Pelagia zaczęła się niepokoić. Pociągnęła raz i drugi męża za rękaw, przytupując niecierpliwie nogą.

— Któż to czyta pod rząd wszystkie ogłoszenia — burknęła. — Czy nie widzisz, że większość z nich pochodzi jeszcze z lata. Idziemy dalej.

Przeszedłszy 200 kroków, oglądali 3 wystawy sklepowe i stanęli przed następnym słupem. Ob. Ildefons rozpoczął zajmującą lekturę od początku. Czynnili to przy każdym słupie codziennie w czasie popołudniowych spacerów. Początkowo dla docieknięcia żony, a potem z przyzwyczajenia. Ob. Pelagia zrozumiała, że w ten sposób małżonek bierze odwet za uciążliwe wystawianie przed oknami wystawowymi.

Na prośbę ob. Ildefonsa, pragnącego przysłużyć się kolegom po stanie cywilnym, to jest mężom, po-

myśl jego podajemy do publicznej wiadomości. Bo pomógł radykalnie.

**O**B. WALERY T. należy do tych nielicznych wrocławian, którym słup ogłoszeniowy przeszkadza. Uluławszy się pewnego dnia niezgorzej, Walery objął ramionami słup w zbiegu ulic Krasińskiego i Traugutta, i wołał:

— Dlaczego, nieszczesny, stanąłeś na drodze mego życia?

Plaką tak rzewnie, aż ulitował się nad nim pogodny optymistą.

— To nieprawda, to nie słup stanął na drodze pańskiego życia — wyjaśniał optymistą — ale brzydki natóg, który panem owładnął. Nie ma sytuacji bez wyjścia. Jeżeli pan pozwoli, zaprowadzę pana do poradni przeciualkoholowej na Gdańskiej 5. Wierzę gorąco, że pana tam wyśleza — optymistą zakończył swoje przemówienie mocnym akordem.

— Ale ppanie, jak przebić się przez ten mur?

**T**RZEBA jeszcze wnieść, dla czego słup ogłoszeniowy na skrzyżowaniu ulic Nowej i Skargi, Dobrzyńskiej i Stowackiego, na Podwalu Oławskim, placu Grunwaldzkim i w dziesiątkach innych punktów miasta w swej górnej części — wyrządza się językiem referatu plakatowania MPO — nie są zaplakowane.

Podobno jeden z funkcjonariuszy tego referatu, rozlepiając na słupach plakaty, wygłosił przemówienie treści następującej do grupy członków MRN. (podajemy w skrócie):

— Dzięki nam, Wrocław dowiada się w porę o wszystkim, co go interesuje, o wielkich rocznicach, o najważniejszych wydarzeniach, o komunikatach władz. Gdyby nie my, kina, teatry, boiska, sale koncertowe świeciłyby pustkami, placówki nie placiliby podatku, młodzież nie wspięłaby się do szkół... Dzięki nam Hala Ludowa zapelnia się dziesiątkami tysięcy wrocławian...

Ojcowie miasta ponad wszelką wątpliwość stwierdzili, że pracownicy referatu plakatowania żywią o sobie zbyt wysokie mniemanie. Stwierdzono, że może to być wynikiem spoglądania na ludzi z góry, z wysokości ostatniego szczebla podreźnianej drabiny służbowej. Usunięto korzenie złe. Plakatownicy już nie chodzą z drabinkami, już nie spoglądają na ludzi z góry, ale za to górne rejonu słupów ołoseniowych świecą namiętnością, lub spoglądają z nich poślikie strępy obwie-szczeń sprzed dwóch lat.

Mimo to nie przechodźcie obojętnie obok naszych betonowych informatorów, od których tyle ciekawych rzeczy można się dowiedzieć. Można nawet studiować dzieje Wrocławia, historie ostatnich trzech lat naszego kochanego miasta.

Aleksandra Sosna

## Nowe wydawnictwa „Czytelnika”

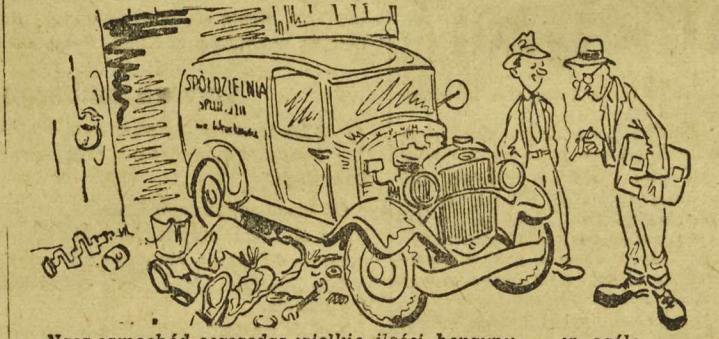
**S. ZEROMSKI — TRUDNA DROGA**  
Książka Nowego Czytelnika.  
Ilustr. A. Uniechowski  
S. 66+2 nb.

Opowiadał ten fragmentem jednej z najlepszych powieści Stefana Żeromskiego pt. „Szyfrowe prace”.

Rysując postać wiejskiego dżelca, Andrzeja Radka, autor ukazuje jak ciężka i trudna była droga do wiedzy w okresie rządów obzarności. Nie wywrzeć osobistych wymagał każdy krok na tej drodze, jak niedostępna była ona dla chłopiejskiej młodzieży.

Andrzej Radek jest uosobieniem żelaznej wytrwałości i uporu, z jakim chłop polski — ujrząwszy raz tę drogę — porafrli mimo trudów dążyć do niej do wytkniętego celu.

D. c. n.



Nasz samochód oszczędza wielkie ilości benzyny — w ogóle nie jeździ. Rys. Celarek

— Nie można ze mną rozmawiać o równouprawnieniu kobiet?

Pani Wąsowskiej zapłonęły oczy i krew uderzyła na twarz. Usiadła gwałtownie na fotelu i uderzyła ręką w stół zawałala:

— Dobrze!... otóż wytrzymam pański cynizm i będę mówiła nawet o kokotach... Dowiedź się pan, że trzeba mieć bardzo niski charakter, ażeby zestawiać te damy, które sprzedają się za pieniądze, z kobietami uczciwymi i szlachetnymi, które oddają się z miłości...

— Ciągłe pozując na niewinność...

— Chociażby.

— I po kolei oszukując naiwnych, którzy temu wierzą.

— A co im szkodzi oszustwo?... — zapytała, zuchwale patrząc mu w oczy.

Wokulski zaciął zęby, ale opanował się i mówił spokojnie.

— Proszę pani, co by też powiedział o mnie moi współnicy, gdybym ja zamiast sześciuokrótstusięcy rubli majątku, jak to głoszone, miał sześć tysięcy i nie protestował przeciw pogłoskom?... Chodzi przecież tylko o dwa zera...

— Wyłączmy kwestie pieniężne — przerwała pani Wąsowska.

— Aha!... A więc co sama pani powiedziała o mnie, gdybym ja na przykład nazywał się nie Wokulski, ale — Wokulski i za pomocą tak małego przedstawienia liter zdobyłby zyciowość nieboszczki przesowej, wciąsnął się do jej domu i tam miał honor poznać panią?... Jakby pani nazwała ten sposób robienia znajomości i pozyskiwania ludzkich względów?...

Na ruchliwej twarzy pani Wąsowskiej odmalowało się uczucie wstrętu.

— Jakiż to znowu ma związek ze sprawą barona i jego żony?... — odparła.

— Ma, proszę pani, ten związek, że na świecie nie wolno przywłaszczając sobie tytułów. Kokota może być zresztą użyteczną kobietą, i nikt nie ma prawa robić jej wymówek za specjalność; ale kokota, maskująca się pozorami tak zwanej nieskazitelności, jest oszustką. A za to już można robić wyrzki.

— Okropność!... — wybuchnęła pani Wąsowska. —

Bolesław Prus (294)

# LALKKA

— Ale mniejsza... Powiedz mi pan jednak, co świat traci na podobnej mistyfikacji?...

Wokulskiemu zaczęło sumieć w uszach.

— Świat niekiedy zyskuje, jeżeli jakiś naiwny prostak wpada w obłąd zwany miłością idealną i za cenę największych niebezpieczeństw zdobywa majątek, aby go złożyć w stóp swego ideału... Ale świat czasem traci, jeżeli ten wariat odkrywszy mistyfikację upada zlamany, do niczego niezdolny... Albo... nie rozporządźszy majątkiem rzuca się... To jest strzela się z panem Starskim i dostaje kulę po zębach... Świat traci, pani, jedno zabite szczęście, jeden zwichnięty umysł, a może i człowieka, który mógł coś zrobić...

— Ten człowiek sam sobie winien...

— Ma pani rację: byłby winien, gdyby spostrzegłszy się nie postąpił jak baron i nie zerwał ze swoim ogłupieniem i hańbą...

— Krótko mówiąc — rzekła pani Wąsowska — mężczyźni nie zrzekną się dobrowolnie swoich dzikich przywilejów wobec kobiet...

— To jest: nie uznają przywileju zwdolenia...

— Kto zaś odrzuca układy — mówiła z uniesieniem — ten rozpoczyna walkę...

— Walkę?... — powtórzył śmiejąc się Wokulski.

— Tak, walkę, w której strona silniejsza zwycięży...

A kto silniejszy, to dopiero zobaczymy!... — zawołała potrząsając ręką.

W tej chwili stała się rzecz dziwna. Wokulski nagle schwył panią Wąsowską za obie ręce i umieścił je między trzema palcami swojej.

— Coż to znaczy?... — zapytała błędna.

— Próbujemy, kto silniejszy — odparł.

— No... już dosyć żartów...

— Nie, pani, to nie są żarty... To tylko mały dowód, że z panią jako reprezentantką walki, mogę zrobić, co mi się podoba. Tak, czy nie?

Redakcja

Redakcja

10  
Wschód Zachód  
Spa  
5 tyg  
Wzrost  
nej  
cja „Spa  
gotowuj  
„kampa  
tygodni  
wa jest  
jej prze  
zdecydo  
py napr  
W re  
wieni są  
ją się o  
Kzib  
Kou Mie  
ką zdra  
cie skra  
W sw  
O DR  
ulicy  
Nep  
wyw  
OBIA  
13-t  
w resta  
czasem...  
Po 10  
karta, a  
sument  
Wszys  
Tylko  
ztreb  
Na r  
DESZ  
duply  
calkow  
wrocła  
Opera  
cynizm  
szeni o  
rzy prz  
wykona  
Ho  
nier  
na t  
Wro  
N A S  
skil  
28 kw  
zlikwid  
wia ho  
skich,  
istniej  
sprawie  
wania  
Ponie  
cze są  
hodowl  
dział Z  
wać w  
wzrost  
wzrost  
higien

**10 PAŹDZIERNIK**  
Środa  
Franciszka, Paulina  
Wschód słońca — godz. 5.50  
Zachód słońca — godz. 16.56



**Spacerkiem**

W związku ze zbliżaniem się zimnej i mroźnej pory roku, redakcja „Spacerków” intensywnie przygotowuje się do rozpoczęcia tzw. „kampanii pękniętych rur”.



Inauguracja tego ciężkiego dla instalacji wodno-kanalizacyjnych sezonu odbyła się w domu przy ul. Jagiellońskiej 12. Wprawdzie krytyczny moment pęknięcia rury w tej kampanii nastąpił grubo wcześniej, bo przed 5 tygodniami, nie mniej jednak sprawa jest nadal aktualna. Aktualność jej przedłuża MZBM, nie mogąc zdecydować się na przystanie ekipy naprawczej.

W rezultacie, lokatorzy pozabawieni są wody i powoli odzwyczajają się od mycia.

Czyżby dyrekcja Zarządu Budynków Mieszkalnych była zwolenniczką zaręczonych, że „częste mycie skraca życie”? (Ana)

**W świetle gwiazd**

OD ROKU mieszkańcy domu przy ulicy Wolbromskiej nr 18 toną w ciemnościach. Na klatce schodowej została założona instalacja elektryczna, za którą lokatorzy systematycznie opłacają rachunki. Również systematycznie nabijają sobie guzy, rozbijają głowę, oraz narzekają w świetle gwiazd na Elektryczność. (Wiecz.)



Minuty płyną szybko i dopiero o godz. 13.20 gawęda zostaje przerwana, a sympatyczne szczeniaki udają się do kuchni.

Po 10 minutach jest już na stoliku karta, a o godz. 13.40 pierwszy konsument dostaje obiad.

Wszystko — „według zegarka”. Tylko tabliczka wprowadza niepotrzebnie w błąd. (Grab)

**Na raty**

DESZCZE dużo wody w Odrze upłynie nim Opera zostanie całkowicie odnowiona — twierdzą wrocławianie — optymiści, w odróżnieniu od pesymistów, którzy uważają, że Odra nie wytrzymałaby tej konkurencji i... wylądowałaby.

Nie wiadomo, w każdym razie tempo, w jakim odnawia się „na raty” wrocławskie Aeropag Muzeum nie zaimponuje nawet żołnierzom.

Opero, maluj się przedzi, w przeciwnym wypadku będziemy zmuszeni obmalować wszystkich, którzy przeszkadzają ci i opóźniają wykonanie dzieła! (Ana)

**Hodowla nierogacizny na terenie Wrocławia**

NA SPECJALNEJ sesji Miejskiej Rady Narodowej w dniu 28 kwietnia br. powzięto uchwałę zlikwidowania na terenie Wrocławia hodowli zwierząt gospodarskich, pomimo — iż od kwietnia istniejące zarządzenie ministerstwa w sprawie o b o w i ą z k u hodowania trzody.

Ponieważ zagadnienia gospodarcze są szczególnie ważne, zakazy hodowli wprowadzone przez Wydział Zdrowia MRN należy stosować wyłącznie indywidualnie, a więc wtedy, gdy stół ona w sprzeczności z wymogami sanitarnymi i higienicznymi. (Kal)

**Na masówkach i zebraniach udzielonych Józefa Stalina**

**mówią wrocławscy przodownicy pracy**

**Już 5 domków w Maślicach przygotowano dla robotników**

CODZIENNIE rano wyjeżdżają na Maślice brygady pracowników Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, by w czynie społecznym wyremontować 50 izb mieszkalnych dla robotników mieszkających w zagrożonych budynkach.

Dotychczas rozebrano 28 zniszczonych domków, by z uzyskanych w ten sposób materiałów naprawić budynki mniej uszkodzone. Wartość prac robótничих wynosi 174,305 złotych.

Ostatnio przystąpiono już do właściwych remontów. Dotychczas odbudowano 5 domków, a wartość wykonanych robót wyraża się kwotą 93,325 zł.

Pracownicy MZBM przypuszczają, iż powzięte zobowiązanie uda im się wykonać pod koniec przyszłego miesiąca. (W-y)

**Na Psiem Polu nie dostaniesz ciepłej stawy**

DZIELNICA Psie Pole traktowana jest przez Prezydium MRN po macoszemu. Spragniony ciepłej stawy lub napoju nie ma tam czego szukać, gdyż do tej pory nie uruchomiono ani gospody, ani nawet baru mlecznego.

Dyrekcja WZG czyni od dawna starania o przydział lokalu, niestety, wszystko rozbiła się o Wydział Kwaterunkowy, który nie wiadomo z jakich powodów ciągle widzi trudności.

A przecież na Psiem Polu znajdują się wiele instytucji, których pracownicy niejednokrotnie mieszkają w śródmieściu i podczas przerwy obiadowej zjedliby coś gorącego. (W-y)

WIADOMOŚĆ o wywiadzie udzielonym przez Generalissimusa Józefa Stalina korespondentowi „Prawdy” szybko dotarła do wszystkich mieszkańców naszego kraju.

Na masówkach i przy głośnikach radiowych zbierają się załogi fabryczne zakładów produkcyjnych, przyjmując słowa Stalina z entuzjazmem i radością. Przedstawiciele różnych warstw społeczeństwa, przodownicy i racjonalizatorzy, chłopcy i robotnicy w swych wypowiedziach podkreślają wielką rolę, jaką Związek Radziecki odgrywa w obronie pokoju.

Na licznych zebraniach we wrocławskich zakładach pracy dyskutują żywo robotnicy i przedstawiciele inteligencji pracującej.

Rozdzielając listy na pocztę Wrocław 1 przodownica pracy, wykonująca 175 procent normy, ob. Maria Klamut mówi:

— Imperialiści amerykańscy pragną nowej pogody wojennej. Pragną oni być najsilniejszym państwem na świecie i straszyć bombą atomową kraje, które leczą rany zadane w ostatniej wojnie. Cieszę się bardzo, że Związek Radziecki, posiadając broń atomową, wypowiada się za zakazem tej broni. Jeszcze raz jesteśmy świadkami, jak naród radziecki walczy o pokój.

Racjonalizator wrocławskiej Gazowni, ob. Miziura, który swymi usprawnieniami dał 80 tysięcy oszczędności oświadcza:

— Wypowiedzi Józefa Stalina kładą kres amerykańskiemu szantażowi atomowemu. Musimy jak najlepiej pracować, abyśmy byli jeszcze silniejsi i aby nikt nie śmiał zagrozić pokojowi. Słowa Stalina pobudzają mnie do wzmożenia pracy.

Ob. Korzonkiewicz, wybitny przodownik pracy Państwowej Sortowni Makulatury, wykonujący przeciętnie 180 procent normy, tak mówi o wywiadzie J. Stalina:

— Broń atomowa w rękach Związku Radzieckiego jest dowodem, że siły nasze są niezwykłe. Po wywiadzie, pachołkom amerykańskim odejdzie ochota do awantur wojennych. Wszyscy pragniemy pokoju i chcemy budować podstawy socjalizmu w naszym kraju. Naszą odpowiedzialnością jest realizacja Planu 6-letniego i zwycięska walka o trwały pokój. (Ulik)

**Oto program Festiwalu Filmów Radzieckich który zaczyna się 14 października**

W ZWIĄZKU z rozpoczęciem Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w kinach wrocławskich oglądać będziemy szereg ciekawych i wartościowych filmów najnowszej produkcji radzieckiej.

I tak, w kinach „Słask”, „Scala” w dniach od 14. bm. do 14 listopada br. wyświetlane będą następujące filmy: „Kawaler Złotej Gwiazdy”, „Hojne lato”, „Śmiały człowiek”, „Daleko od Moskwy”, „Święto pracy”, „Wielki przełom” (I i II część), „Doniecy górnicy”, „Czekaj na mnie”, „Bajka o rybce i rybaku”, „Zwycięska parada”, „Dni pokoju”, „Zwariowane lotnisko”, „Niedźwiedź” i „Wielka siła”.

W tym czasie również w kinie „Warszawa” będzie można oglądać znakomite filmy bajkowe. (ag)

**We Wrocławiu przed każdym świętem brakuje pieczywa bo za mało ludzi pracuje w piekarniach**

**Hallo tu „Słowo”!**

8 PAŹDZIERNIKA miały ustać udreki wrocławskich gospodyń. Zapowiedziano, że kuchenki gazowe wręczące ożyją pod silnym dopływem z Gazowni. Ale nie z tego nie wyszło. Wobec tego zapytaliśmy wczoraj Gazownię: — Kiedyż wzmożni się ciśnienie gazu w rurach? — Gazownia poinformowała nas: — Dopiero po 15-tym. Wcześniej nie jest to możliwe. (Ulik)

**100 dolnośląskich zespołów amatorskich walczy o palmę pierwszeństwa na powiatowych eliminacjach Festiwalu Muzyki Polskiej**

W DNIACH od 29 września do 28 października odbywa się w całym kraju Festiwal Muzyki Polskiej zorganizowany przez Centralną Radę Związków Zawodowych. Udział w festiwalu biorą wszystkie amatorskie zespoły świetlicowe Związków Zawodowych, jak chóry, orkiestry dęte i smyczkowe, zespoły taneczne itp.

W SZESCIU miastach województwa wrocławskiego, a mianowicie: w Wałbrzychu, Dzierżoniowie, Kłodzku, Lubaniu, Trzebnicy i Wrocławiu zostały zorganizowane eliminacje na szczeblu powiatowym, w których bierze udział przeszło 100 zespołów amatorskich. Stroną organizacyjną festiwalu zajęła się Okręgowa Rada Związków Zawodowych, stroną instruktażową — Wojewódzka Rada Narodowa.

W Wałbrzychu eliminacje zostały już zakończone. Z 19-tu zespołów odznaczone zostały: orkiestra symfoniczna ZZPK pod dyrekcją op. Ptaszyńskiego z Legnicy, chór PDK pod dyrekcją ob. Klonowskiego z Wałbrzycha oraz orkiestra z kopalni Bolesław Chrobry pod dyrekcją ob. Serafina.

Odznaczone zespoły wezmą udział w eliminacjach na szczeblu wojewódzkim, które odbędą się we Wrocławiu w dniach 10 i 11 listopada br. Trzeba podkreślić, że poziom artystyczny zespołów biorących udział w eliminacjach powiatowych w Wałbrzychu był wysoki, dzięki czemu zespoły zyskały poklask i uznanie słuchaczy. (wk)

**Wrocławskie Spółdzielnie Piekarzy i Cukierników walczy z wieloma trudnościami, aby planowo i racjonalnie zaopatrzyć mieszkańców w dostatecznej ilości świeżego chleba. Fakt daremnego poszukiwania pieczywa, szczególnie w dni przedświąteczne i soboty ma swoją przyczynę w niedostatecznej ilości sił wykwalifikowanych.**

Spółdzielnia Piekarzy może w tej chwili zatrudnić ponad stu fachowców. Aby rozwiązać niezmiernie ważny dla wrocławian problem, wydziały personalne przy poszczególnych instytucjach wyszukiwać będą piekarzy fachowców i kierować do pracy. Także i Urząd Zatrudnienia wydając skierowania winien pamiętać o spółdzielni piekarzy. Poprzez praktyczne szkolenie w zakładzie, można będzie nabyć zawód, a tym samym zapewnić sobie pożyteczną i dobrą płatną pracę.

Spółdzielnia Piekarzy może w tej chwili zatrudnić ponad stu fachowców.

Aby rozwiązać niezmiernie ważny dla wrocławian problem, wydziały personalne przy poszczególnych instytucjach wyszukiwać będą piekarzy fachowców i kierować do pracy. Także i Urząd Zatrudnienia wydając skierowania winien pamiętać o spółdzielni piekarzy. Poprzez praktyczne szkolenie w zakładzie, można będzie nabyć zawód, a tym samym zapewnić sobie pożyteczną i dobrą płatną pracę.

**Nasz felieton**

**Winszujemy!**

PAWEŁ i Gawel w jednym stali domku... Znacze to bajeczka? No to posłuchajcie. I to z tym większą uwagą, że wrocławskiemu Pawłowi i Gawłowi, mieszkającym w jednym domu przy ul. Saperów 7, chochlik dziennikarski sprawił brzydkiego figla.

Wszystko zaczęło się jak w popularnym wierszu Aleksandra Fredry. Ob. Czesław Cholewa w charakterze Pawła mieszkał na dole, a ob. Bolesław Kretowicz, jak przystało w artykule z dnia 6 października pt. „Komitet blokowy przy ul. Saperów pracuje dobrze” złożył chochlikiem jednym pociągnięciem pióra dziennikarskiego przydziałem liczącym potomstwa tudzież małżonkę ob. Kretowicza — nieznaną ob. Cholewie.

I stała się rzecz straszna. Oto kawaler od urodzenia — ob. Cholewa nagle został otoczony wianuszkami licznej rodziny. Tragizm sytuacji gmatwa jeszcze bardziej fakt, że ob. Cholewa właśnie w najbliższych dniach wstępuje w związek małżeński. Wobec czego oświadczamy „urbi et orbi”, że ob. Czesław Cholewa zam. przy ul. Saperów 7, jest stanu wolnego.

I życzymy jemu i jego przyszłej małżonce wiele szczęścia na nowej drodze życia w imieniu naszym i... chochliwego chochlika dziennikarskiego. (Musz)

**Członkowie Prezydium WRN przyjmują skargi i zażalenia**

JUTRO, 11 bm., przyjmować będzie skargi i zażalenia członek Prezydium Wolew. Rady Narodowej ob. Jan Pernal, wraz z przewodniczącą Komisji Rolnictwa ob. Marią Strzelecką. Przyjęcia odbywają się w pokoju 408 gmachu Prezydium WRN (b. Urząd Wojewódzki) w godzinach od 15 do 20.

**NOTATNIK WROCLAWSKI**

- Narada robocza zarządów kół TPRP z terenu I Dzielnicy odbędzie się 11 bm. o godzinie 16-iej w sali konferencyjnej przy ul. Ruskiej 15 I p.
- Cyrtle i przybory kreślarskie Richera posiada na składzie wrocławski PDT.
- Plenarne posiedzenie I-iej Komisji Dzielnicowej zwołane zostało na dzień 11 bm., godzinie 18-tą do świetlicy przy ul. Traugutta 82.
- Można oczyszczać i sterylizować pierze w punkcie usługowym Centrali Jajczarsko - Drobiazskiej przy ul. Włodkowska 13.
- Narada robocza lekarzy zatrudnionych w społecznej służbie zdrowia odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 19 w przychodni specjalistycznej Nr I przy ul. Dobrzyńskiej 21.
- Gazetki ścienne TPRP należy składać na konkurs w Zarządzie Oddziału Miejskiego przy ul. Kościuszki 16 najpóźniej do dnia 30 bm. Nagrodzone gazetki przesłane zostaną na konkurs wojewódzki.
- Dla reżyserów i instruktorów świetlicowych z całego województwa, w Domu Kultury ORZZ przy ul. Mazowieckiej 17 odbędzie się w dniach 11 i 12 bm. seminarium, którego celem będzie przygotowanie zespołów do Festiwalu Sztuk Polskich.

**Widowiska i imprezy**

TEATRY  
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Paria”.  
POLSKI — godz. 19 — „Przez most idź Joanno”.  
MŁODEGO WIDZA — godz. 14 „Zajac mały, przemadzraly”; godz. 19.30 — „Wodewil warszawski”.

WYSTAWY  
MUZEUM ŚLĄSKIE — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska”, „Okręgowa wystawa plastyków wrocławskich”.  
MUZEUM HISTORYCZNE — Stary Ratusz — Rynek — „Średniowieczny Kraków”.  
ARCHIWUM PAŃSTWOWE — ul. Gdńska 2 — „Polskość Śląska w dokumentach”.

Muzeum Wojska Polskiego — ul. Tamka 1 — Dział wspólny. ZW P ART PLASTYKOW — ul. Stalingradzka 26 — „Wystawa jesienią”.

KINA  
ŚLĄSK — „Ostatni rejs” (NRD) — godz. 16, 18 i 20.  
SCALA — „Tajemnica szybu naftowego” (węg.), godz. 15.45, 18 i 20.15.  
WARSZAWA — „Nickolous Nickleby” (ang.), godz. 15.45, 18 i 20.15.

PRZODOWNIK — „Słońce wschodzi” (wł.), godz. 15.45, 18 i 20.15.  
POKOJ — „Ludzie i myszy” (amer.), godz. 15, 18 i 20.  
POLONIA — „Pustelnia Parmeńska” ser. II (franc.), godz. 16, 18 i 20.  
PIONIER — „Trójka trefli” (czeski), godz. 16, 18 i 20.  
TECZA — „As wywiadu” (radz.), godz. 18, 19 i 20.

LETNIE — „Kwiat miłości” (radz.), godz. 19.  
DWORCOWE — Aktualność — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.  
FAMA — nieczynne.  
ROBOTNIK — „Śpiew jest pięknym życiem” (węg.), godz. 17 i 19.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9.00.  
FOTOPLASTIKON — „Podróż po Niemczech” cz. I Czynnny od godz. 9 — 21.  
NOCNE DYŻURY APTEK  
SPOŁ. Nr. 1 — ul. Partyzantów 25.  
SPOŁ. Nr. 11 — ul. Witosa 47.  
SPOŁ. Nr. 17 — ul. Pułaskiego 16.  
SPOŁ. Nr. 142 — ul. Mikołaja 46.  
SPOŁ. Nr. 149 — ul. Słowiańska 2.  
SPOŁ. Nr. 195 — ul. Średzka 33 (Leśna ca.).

OSTRE DYŻURY SZPITALI  
KLINIKA CHIRURGICZNA I — ul. Poniałowskiego 2.  
KLINIKA WEWNĘTRZNA I — ul. Poniałowskiego 2.  
SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. dziać. i laryngol.) — ul. Wszystkich Świętych 1.

**FACHOWCY POSZUKIWANI**

4 ROBOTNIKÓW DO TRANSPORTU, 14 SPRZĄTACZEJ I PALACZA przyjmijmy natychmiast. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: ZARZĄD OŚRODKÓW AKADEMICKICH EKSPozytura we Wrocławiu, ul. KOTSISA 6 (Biskupin). 4766k

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI „WSPÓLNOTA SZEWSKA” w JELENIEJ GÓRZE PODAJE DO WIADOMOŚCI, że obwile oddane do reperacji spółdzielni im. „JANA KIŁIŃSKIEGO” i „WSPÓLNOTY SZEWSKIEJ” w JELENIEJ GÓRZE w roku 1949 i 1950, które dotąd nie odebrano i nie rozchodzą na własność Spółdzielni i zostanie sprzedane. 4754k

ANTYKWARIUSZA z długoletnią praktyką poszukuje „DOM KSIĄŻKI”. Zgłoszenia przyjmijmy Sekcja Personalna Wrocław, Rynek 60, II p., pokój 13. 4717k

MŁODSZY KSIĘGOWY(wa), SIŁA BIUROWA biegle pisząca na maszynie potrzebni od zaraz. Warunki według umowy. Zgłoszenia kierować: C. N. Cyszczalska nasion w Henrykowie, pow. C. N. Zabkowice Śl. 4718g

**Ogłoszenia drobne**

HANDLOWE  
SPRZEDAM radio „Pionier” Daszyńskiego 40 m. 7. 4748g

SPRZEDAM stolowy gabinet, szafki, pianino, oddzielnie — razem. Oferty „Słowo” pod „Trzy komplety” 4732g

SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki. Wiadomość Stalowa 85 m. 9. godz. po 16-tej. 4771g

NOWOCZESNY gabinet, gotowalnia, stół kuchenny, szafka, sprządarka. Orzeszkowej 44 m. 8. 4775g

SPYTAJNIE, stolowy nozoczesny sprzedam. Spółdzielni „Złoty da”. Rуска 22/33. „Dziulikowska do godz. 15-iej. 4735g

ZŁUBI  
ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK Wrocław, leg. Zw. Zaw. na nazwisko Kuchta służbowa, przepustkę, Mieczysław, Wrocław, kartę meldunkową na Wróblewskiego 4 m. 3. nazwisko Maj Zofia. 4750g

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez firmę „Rokita” Erzeg Dolny leg. służbowa PBZPC na nazwisko Kedziński Bonifacy. 4764g

ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK Wrocław, leg. Zw. Zaw. na nazwisko Kędziński Bonifacy. 4764g

ZGUBIONO odcinek w meldunkowa, leg. Zw. Zaw. i zaświadczenie o zatrudnieniu przy Raube Stanisław. 4766g

ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK Wrocław, leg. Zw. Zaw. na nazwisko Kędziński Jan. 4768g

ZGUBIONO odcinek w meldunkowa, leg. Zw. Zaw. na nazwisko Jucha Roman. 4772g

ZGUBIONO książeczkę wojskową (zaświadczenie) RUK Wrocław oraz metrykę urodzenia na nazwisko Jucha Roman. 4772g

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną przez Rejon Nr 9 w Wałbrzychu na nazwisko Krzemińska Halina. 4776g

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. Nr 130405 na nazwisko Anker Henryk Wałbrzych. 4778g

ZGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę wojskową wydaną przez RUK Jelenia Góra na nazwisko Trot Henryk. 4779g

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RUK Jelenia Góra, ul. Kilińskiego 12 m. 2. 4780g

ZGUBIONO zaświadczenie restrykcji wojskowej, kartę meldunkową, oraz 2 świadectwa szkolne na nazwisko Piastowicz Stanisław. 4781g

ZGUBIONO tablicę z Nr rejestracyjnym motocykla Nr E J 9407. 4751g

ZGUBIONO karte mel-POMOC domowa potrzebna od zaraz. Pomorska Aleksandra, Wrocław, ul. 59/9. 4774g

POMOC domowa potrzebna. Traugutta 15, m. 2. 4699g

ZGUBIONO przepustkę fabryczną D.Z.W.M.EI. na nazwisko Czebiński Jan. 4752g

ZAMIEJENIE male mieszkanki składające się z 2 pokoi i kuchni na większe. Wrocław, Pl. Karola Marksa 16, m. 16. 4710g

SKRADZIONO książeczkę wojskową WKR Jelenia Góra i odcinek zameldowania na nazwisko Kurylo Edward Jelenia Góra. 4732g

ORZEWANEGO pokoju poszukuje spokojna studentka. Cena obojętna. Zgłoszenia pod „hamantiska”. 4747g

DWIE medycycki poszukują pokoju w pobliżu Kliniki. Zgłoszenia sub. „Studentki”. 4749g

SAMOTNA, pracująca poszukuje pokoju, najchętniej nie umeblowanego w pobliżu Dworca na Odra. Oferty pod „Księgową”. 4755g

ZAMIEJENIE 2 pokoi, kuchnia pełny komfort w Gliwicach, na takim samo we Wrocławiu. Wrocław, ul. Nowowiejska 6 m. 3. 4763g

ZAMIEJENIE 2 pokoi z łazienką, wygodami w Jeleniej Górze na dwa lub trzy pokoje we Wrocławiu. Wiadomość Wrocław, Al. Lipowa 21 od 4 po poł. 4713g

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego z wygodami. Blisko tramwaju. Oferty pod „Solidny”. 4733g

WOJNE POSADY  
POTRZEBNA pomoc do mowa. Referencje konieczne. Smoluchowski go 30/6. 4767g

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Pomorska Aleksandra, Wrocław, ul. 59/9. 4774g

POMOC domowa potrzebna. Traugutta 15, m. 2. 4699g

ZGUBIONO przepustkę fabryczną D.Z.W.M.EI. na nazwisko Czebiński Jan. 4752g

ZAMIEJENIE male mieszkanki składające się z 2 pokoi i kuchni na większe. Wrocław, Pl. Karola Marksa 16, m. 16. 4710g

SKRADZIONO książeczkę wojskową WKR Jelenia Góra i odcinek zameldowania na nazwisko Kurylo Edward Jelenia Góra. 4732g

ORZEWANEGO pokoju poszukuje spokojna studentka. Cena obojętna. Zgłoszenia pod „hamantiska”. 4747g

DWIE medycycki poszukują pokoju w pobliżu Kliniki. Zgłoszenia sub. „Studentki”. 4749g

SAMOTNA, pracująca poszukuje pokoju, najchętniej nie umeblowanego w pobliżu Dworca na Odra. Oferty pod „Księgową”. 4755g

ZAMIEJENIE 2 pokoi, kuchnia pełny komfort w Gliwicach, na takim samo we Wrocławiu. Wrocław, ul. Nowowiejska 6 m. 3. 4763g

ZAMIEJENIE 2 pokoi z łazienką, wygodami w Jeleniej Górze na dwa lub trzy pokoje we Wrocławiu. Wiadomość Wrocław, Al. Lipowa 21 od 4 po poł. 4713g

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego z wygodami. Blisko tramwaju. Oferty pod „Solidny”. 4733g

WOJNE POSADY  
POTRZEBNA pomoc do mowa. Referencje konieczne. Smoluchowski go 30/6. 4767g

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Pomorska Aleksandra, Wrocław, ul. 59/9. 4774g

POMOC domowa potrzebna. Traugutta 15, m. 2. 4699g

ZGUBIONO przepustkę fabryczną D.Z.W.M.EI. na nazwisko Czebiński Jan. 4752g

ZAMIEJENIE male mieszkanki składające się z 2 pokoi i kuchni na większe. Wrocław, Pl. Karola Marksa 16, m. 16. 4710g

SKRADZIONO książeczkę wojskową WKR Jelenia Góra i odcinek zameldowania na nazwisko Kurylo Edward Jelenia Góra. 4732g

ORZEWANEGO pokoju poszukuje spokojna studentka. Cena obojętna. Zgłoszenia pod „hamantiska”. 4747g

DWIE medycycki poszukują pokoju w pobliżu Kliniki. Zgłoszenia sub. „Studentki”. 4749g

SAMOTNA, pracująca poszukuje pokoju, najchętniej nie umeblowanego w pobliżu Dworca na Odra. Oferty pod „Księgową”. 4755g

ZAMIEJENIE 2 pokoi, kuchnia pełny komfort w Gliwicach, na takim samo we Wrocławiu. Wrocław, ul. Nowowiejska 6 m. 3.

# SŁOWO sportowe

## Czy padnie w tym roku rekord frekwencji?

### 3.700 studentów wrocławskich

#### na starcie marszów jesiennych

**W** ZARZĄDZIE okręgowym Akademickiego Zrzeszenia Sportowego przy ul. Norwida 9 panuje ożywiony ruch. Aktyw sportowy młodzieży akademickiej Wrocławia przygotowuje się do Marszów Jesiennych. „Szlakami Zwycięstw”.

**J**AK przebiegają przygotowania do marszów — zwracamy się do kol. Idzikowski, który kieruje akcją na terenie AZS-u.

— Właściwe przygotowania są już zakończone — odpowiada rozmówca. Została wyznaczona trasa marszów, którą zatwierdził MKKF. Zaplanowano, że udział w marszach weźmie 3.700 studentów wrocławskich, jednakże naszą ambicją jest przekroczenie planu.

— Czy przeprowadzacie treningi?

— Oczywiście. Codziennie w godzinach od 16-tej do 18-tej na stadionie na Zaciszu. Dla kobiet treningi prowadzi czołowa lekkoatletka Dolnego Śląska, absolwentka WSWF, Olejnikówna, dla mężczyzn — mgr. Wł. Stanisław Raźniewski.

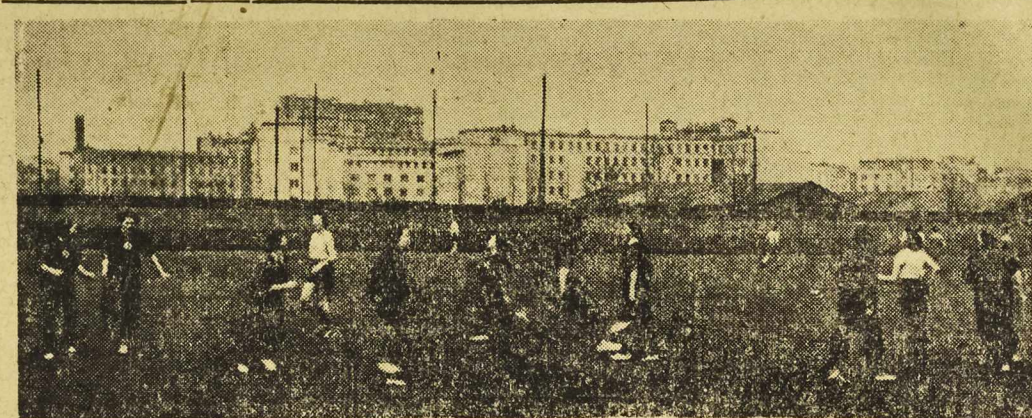
— Czy zapewniona została opieka lekarska dla startujących?

— Tak. Wszyscy, którzy wezmą udział w marszach zostaną zbadani przez ekipę lekarzy, jaka będzie pracować na stadionie w niedzielę. Ponadto na trasie, obok punktów kontrolnych, znajdować się będą punkty sanitarne.

W niedzielę marsze rozpocznie o godz. 8-ej rano. W pierwszej grupie startują wyczynowcy, potem

kolejno studenci z poszczególnych uczelni. Oddzielnie mężczyźni, oddzielnie kobiety. Marsze będą zaliczone jako norma do SPO.

Nie zapomnijcie dodać — kończy kol. Idzikowski, że Komisja Okręgowa ZSP ufundowała nagrodę przechodnią dla uczelni, która procentowo weźmie najliczniejszy udział w marszach. (m)



W całym kraju trwają przygotowania do marszów „Szlakami Zwycięstw”.

We wszystkich kolach sportowych przeprowadza się obecnie treningi do tej najbardziej masowej imprezy sportu polskiego. Na zdjęciu fragment treningu zawodniczek jednego z wrocławskich kół sportowych.

## Coś dla szczypiornistów!

Uwaga szczypiornistów! WKKF organizuje jesienny turniej szczypiornika mejskiego o puchar Wrocławia.

Wszystkie kluby, SKS-y i koła sportowe chcące wziąć udział w rozgrywkach winny zgłosić swój udział do sekcji SK i S (pl. Nankiera, insp. Korczak).

Zgłoszenia nadsyłać należy w terminie do dnia 12 października. Początek spotkań turnieju w czwartek 18 bm. (Zuk.)

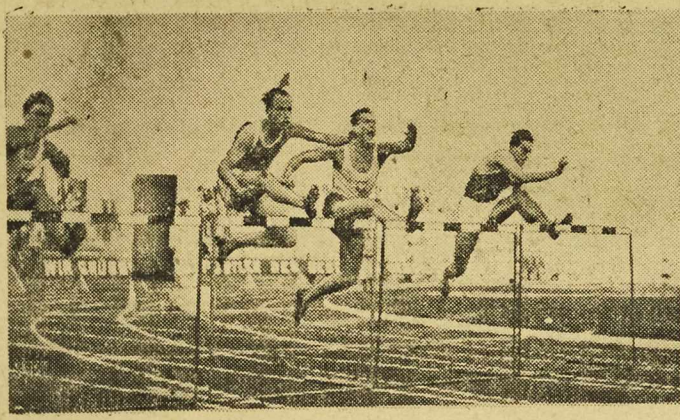
## Nowy rekord CSR ustanowił Jungwirth

W czasie zawodów lekkoatletycznych w Pradze Jungwirth ustanowił nowy rekord Czechosłowacji w biegu na 800 m, uzyskując czas 1:51,0.

Poprzedni rekord należał do Cevony i był o 0,1 sek. gorszy.

Z meczu lekkoatletycznego Polska — NRD.

Na zdjęciu: fragment biegu 110 m ppł. Konkurencja zakończyła się zwycięstwem zawodników NRD.



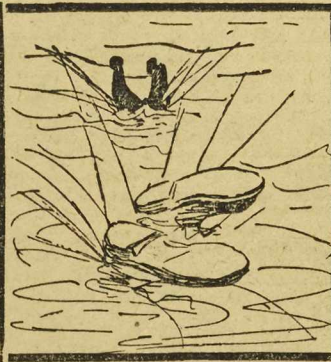
# PRZYGODY FELKA-WĘGIELKA

TOM I.

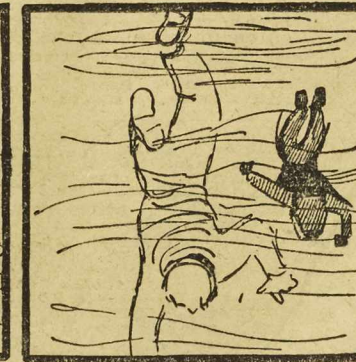
(15)



Pień drzewa uderzył w podwodną skalę i ciśnieniem naporem nurtu stanął gwałtownie dęba. Janek z Węgielkiem porwani siłą pedu wyszli z wody i strzelili w górę niczym z katapulty. Opisali nad krawędzią wodospadu



wielki łuk i spadli w otchłań jak dwa kamienie. Grzmot wody i świst pędzącego powietrza zespoliły się, tworząc w ich uszach piekielną muzykę. I naraz... buch!



Wpadli do wody z takim impetem, że przez długą chwilę rozdzielali ją swymi ciałami, jak dwie torpedy. Janek poczuł, że zaczyna mu brakować tchu. W uszach kłutło go boleśnie i waliły w głowie



(dalszy ciąg nastąpi)

Zobowiązujemy się pogłębiać umiejętności techniczne i poziom ideologiczny

**Z**OBOWIĄZUJEMY się dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej systematycznie pogłębiać swoje umiejętności techniczne, regularnie uczęszczać na treningi i stale podnosić poziom wyrobienia ideologicznego, by stać się wzorowym sportowcem i pełnowartościowym obywatelem Polski Ludowej.

Wiosłarze AZS Wrocław: R. Antkowiak i E. Dakszewicz

## (IV) Przedstawiamy najlepszych 800-metrowców

**D**OLNOSŁASCY 800-metrowcy mogą z powodzeniem konkurować z najlepszymi zawodnikami kraju. Czterech lekkoatletów: Kuśmirek, Lewandowski, Leśniak i Bąkowski zeszło poniżej 2 minut i tym samym znalazło się na liście najlepszych tegorocznych wyników w Polsce.

Lecz nie tylko to jest pocieszające. Nigdy jeszcze na Dolnym Śląsku nie zanotowano tak wysokiej przeciętnej „dziesięciu najlepszych”, gdzie ostatni zawodnik legitymuje się czasem 2:03,4 min.

Na liście „Słowa” wpisało się kilku utalentowanych biegaczy jak: Płonka z bielauskiego Włókniarza i Chudański (Górn. Wałbrzych). Zawodnicy ci ustanowili w tegorocznym sezonie swoje rekordy życiowe.

W tabeli prowadzi gwardzista Kuśmirek, który doskonalił czas 1:55,8 uzyskując na Spartakiadzie. Śmiało możemy stwierdzić, że Lewandowski (AZS) to największy w biegu na 800 m, talent po wojnie. Zawodnik ten zaczął startować dopiero w tym roku i na każdych niemal zawodach bił swój rekord życiowy.

Wynik 1:56,1 uzyskał na Igrzyskach Akademickich w Berlinie.

### TABELKA

1. Kuśmirek (Gwardia) 1:55,8.
2. Lewandowski (AZS) 1:56,1.
3. Bąkowski (Gwardia) 1:57,3.
4. Leśniak (AZS) 1:57,8.
5. Długoborski (Gwardia) 2:00,0.
6. Płonka (Włókniarz Biel.) 2:00,2.
7. Czerniak (OWKS) 2:01,8.
8. Chudański (Górn. Wałb.) 2:02,0.
9. Tokarski (OWKS) 2:02,7.
10. Burka (Gwardia) 2:03,4. (Zuk.)

## W piątek mija termin wpisów na mistrzostwa szachowe Wrocławia

**W** PIĄTEK mija ostatni termin wpisywania się do indywidualnych mistrzostw szachowych Wrocławia na rok 1952. Przypominamy, że wpisy przyjmuje się w lokalu sekcji szachowej AZS przy ul. Kuźniczce 43 w godzinach 18-21.

Losowanie odbędzie się w niedzielę 14 bm. o godz. 10-ej. Zawodnicy, którzy nie przyjdą na losowanie, automatycznie zostaną skreśleni z listy uczestników mistrzostw. Pierwsza runda rozgrywek ówczesnych rozpocznie się w poniedziałek o godz. 18-ej. Przewiduje się utworzenie 6-u 12-osobowych grup ćwierćfinałowych.

Mistrzostwa zapowiadają się niezwykle interesująco, gdyż stanowią one eliminacje do mistrzostw okręgu. W turnieju wezmą udział wszyscy czołowi szachiści naszego miasta, a więc: obrońca tytułu Stachnik, mistrz Błaszczak, Cwiakata, Jurczynski, Sadowski, Kwiatkowski i inni gracze Kolejarza oraz zawodnicy AZS-u: Arłamowski, Wichary, Gładysz, Reichbach i Batorowicz.

## Komitet Organizacyjny pracuje na „102”

### Aż 29 biegów rozegranych zostanie podczas indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu

**I**NDYWIDUALNE mistrzostwa Polski na żużlu, które rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę na torze Stadionu Olimpijskiego wywołały zrozumiałe zainteresowanie.

**W** PRAWDZIE od niedzielnych wyścigów dzieli nas jeszcze kilka dni, jednak już dziś zaobserwować możemy tzw. „gorączkę biuletową”. Niemniej „gorączka”, tym razem przygotowań, panuje w Komitecie organizacyjnym mistrzostw. Prawie wszystkie komisje ukończyły najważniejsze prace. — W niedzielę „będzie wszystko grało na 102” — oświadczył nam przewodniczący komitetu, ob. Rajtarczyk.

**SYSTEM ROZGRYWEK**  
**W** ŁĄCZWIWE rewia najlepszych żużlowców Polski rozpocznie się już w sobotę 13 bm. biegami eliminacyjnymi.

Jak się dowiadujemy, Polski Związek Motorowy wyznaczył na mistrzostwa wrocławskie 12-ty czołowych żużlowców. Wobec tego, że do turnieju zgłosiło się 21 zawodników zaszła konieczność zorganizowania 9 biegów eliminacyjnych, które wyłonią 4 brakujących żużlowców do rozgrywek finałowych.

W niedzielnych zawodach będziemy mieli możliwość obejrzenia aż 20 biegów. Zawodnicy wystartują do każdego biegu czwórkami, wedle systemu „każdy z każdym”. Za zwycięstwo przyznane zostanie 3 pkt., zaś następnie — wedle kolejności na mecie 2, 1 i 0 pkt.

Suma punktów uzyskanych we wszystkich biegach decyduje o zdobyciu przez zawodnika tytułu mistrza Polski. System jest o tyle dogodny, że nawet w razie defektu maszyny startujący nie traci szans na uzyskanie tytułu najlepszego żużlowca kraju. (Bil)

## Delegat radziecki o kongresie F. I. V. B.

**N**A specjalnej konferencji w Moskwie delegat radziecki na kongres Międzynarodowego Związku Piłki Siatkowej, Wereskow, omówił obrady kongresu, który odbył się niedawno w Paryżu.

W kongresie wzięli udział przedstawiciele 23 państw, wśród nich delegaci ZSRR, Polski, Rumunii, Bułgarii i Węgier. Kongres skrytykował ostro dotychczasową działalność Federacji, a szczególnie biura administracyjnego.

Postanowiono, że mistrzostwa świata i Europy będą odbywały się co 4 lata. Najbliższe mistrzostwa świata w konkurencji kobiet i mężczyzn odbędą się w sierpniu 1952 r. w Moskwie, a mistrzostwa Europy w 1953 r. w Bukareszcie.

W potocz członków FIVB przyjęto kilka państw, wśród nich Niemiecką Republikę Demokratyczną.

## Zwycięstwo piłkarzy Kolejarza (Św) w rozgrywkach pucharowych

**D**RUŻYNA piłkarska wrocławskiej Gwardii, grając na własnym boisku uległa w wysokim stosunku Kolejarzowi Świdnica 2:7 (1:3). (Bil)

## Z notatnika reportera

**P**ŁYWCY wrocławskiego Kolejarza rozpoczynają treningi na pływalni przy ul. Teatralnej (na basenie OWKS-u). Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 18-ej do 20-ej.

Zgłaszac się mogą również młodzi adepti kursu pływackiego „Słowa”.

**Z**EBRANIE kierowników sekcji wycieczkowych AZS-u odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 19-ej w lokalu AZS przy ul. Norwida 9.

**S**IATKARZE i koszykarze OWKS Wrocław gościli w Lubaniu, gdzie rozegrali towarzyskie zawody z miejscową Spółnią. Oba spotkania zakończyły się zwycięstwem wojskowych, którzy w siatce pokonali spółdzielców 3:2 a w koszu 71:8.

**P**OLSKI Związek Motorowy zawiadoma, że następny kurs kierowców samochodowych na III kat. jazdy rozpocznie się w dniu 16 października. Zapisy przyjmuje sekretariat kursu: Wrocław, ul. Kuźniczka 29 A codziennie w godz. od 16-ej do 20-ej.

**N**ADZWYCZAJNE zebranie członków sekcji pływackiej ZS Spółnia odbędzie się we czwartek 11 bm. o godz. 17-ej w lokalu Centrali Ogrodniczej przy ulicy Widok nr 10 II piętro.

**Z**EBRANIE plenarne sekcji siatkówek AZS odbędzie się w czwartek o godz. 19,30 w lokalu przy ul. Norwida 9.

**D**ZIS o godz. 18-ej w lokalu własnym przy pl. Nankiera odbędzie się zebranie Sekcji Pływackiej WKKF.